NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE II.

Rok X. Kraków, niedziela 29 maja 1927 Nr. 139

NOWY DZIENNIK

Adr... redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. ...telefonu 279. — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630. ...nakładem Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK". ... komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji. ...unikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione. ... redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. ...or naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 0'85, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. 1'—, gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagranicz. o 100% droższa.

Wielki Człowiek i wielki Patrjota

Masaryk wybrany poraz trzeci prezydentem Czechosłow.

Kraków, 28 maja.

(b) Ludność Czechosłowacji obdarzyła twórcę swego państwa i najzasłużeńszego swego obywatela najwyższym zaszczytem, jaki da się pomyśleć w republice demokratycznej: obdarzyła go godnością prezydenta w r. 1920 poraz wtóry, a wczoraj — poraz trzeci. Wybór ten znajdzie radosne echo i szczerą sympatję nietylko w kraju, ale — może w stopniu jeszcze większym, bo zdala od namiętności partyjnych — wszędzie zagranicą.

Dwie wielkie postacie wydał świat polityczny w okresie wojny europejskiej: Wilsona w Ameryce i Tomasza Masaryka w Europie. Prawdziwie świetlane postacie, łączące w sposób skończenie harmonijny realizm z romantyzmem w polityce — elementy napozór w zupełności się wykluczające. Wilsona zbyt szybko odebrały nam losy, a może także i bezlitosna rzeczywistość. Masaryk, sędziwy Ojciec Ojczyzny, w pełni sił duchowych pracuje i tworzy.

Wielki Człowiek i wielki Patrjota — oto, ...kby można najkrócej określić portret duchowy Prezydenta Czechosłowacji. Jego przeciwnik Kramarz jest wielkim patrjotą. Są znów wielcy ludzie, którzy niedoceniają potężnej, twórczej i motorycznej siły idei narodowej. Masaryk jest wielkim zarówno jako człowiek, jak i patrjota. U niego zlewa się patrjotyzm z zawsze żywą świadomością ludzkości w jedno dominujące uczucie serca, bezustannie czujnego na podziemny rytm wszechogarniającego życia.

Masaryk nie jest własnością Czechosłowacji. On nas — nas wszystkich — nauczył chodzić na drogach demokracji politycznej. On nas nauczył miłości, ale też i krytycyzmu wobec własnego narodu. On nas nauczył walczyć o prawdziwe, wewnętrzne wyzwolenie narodu. On nas nauczył patrzeć należycie na najważniejszy problem czasów dzisiejszych — na bolszewizm.

Masaryk jest starym, serdecznym przyjacielem żydostwa i sjonizmu. Kiedy przed kilku tygodniami bawił w Palestynie, witał go cały jiszuw z najgłębszem uszanowaniem i ze wzruszającą miłością. Nikt z obcych tak głęboko i tak wcześnie nie dotarł do istoty sjonizmu, jak Masaryk. W r. 1918 pisał do Organizacji sjonistycznej w Ameryce: „Śledziłem ruch sjoński i narodowo-żydowski w Europie i w naszym kraju, i wiem, że nie jest to ruch politycznego szowinizmu, lecz moralnego odrodzenia Waszego narodu..."

Masaryk wybrany został wczoraj Prezydentem na okres siedmioletni. Życzymy Jemu i Czechosłowacji, aby ten akt wyborczy — w stosunku do Niego — nie był ostatnim. ...acy ludzie jak Masaryk są pochodnią świetlaną w chaosie i mroku dzisiejszej polityki światowej.

* * *

Praga, 27. 5. (PAT). O godz. 11.15 prezydent parlamentu Malypetr otworzył posiedzenie, konstatując, że zgromadzenie narodowe jest kompetentne do przeprowadzenia wyboru prezydenta Rzeczypospolitej. O godz. 11.22 rozpoczęło się oddawanie głosów. O godz. 12. m. 10. zakomunikował prezydent Izby rezultat dokonanego wyboru prezydenta Republiki czechosłowackiej.

Dotychczasowy prezydent T. G. Masaryk wybrany został w pierwszem głosowaniu 274 głosami na nowy siedmioletni okres sprawowania godności prezydenta Republiki. Wymagana większość 3/5 głosów wynosiła 253 głosy. W głosowaniu wzięło udział 434 posłów i senatorów.

Na komunistycznego senatora Szturza padło 54 głosy. Ogółem oddano 432 ważnych głosów, 104 kartki głosowania oddano puste. Po ogłoszeniu wyniku głosowania udał się premjer Svehla samochodem na zamek w celu sprowadzenia ponownie wybranego prezydenta, który ma złożyć przysięgę na konstytucję. Rezultat głosowania przyjęła Izba burzliwym aplauzem. 21 strzałów armatnich obwieściło ludności fakt dokonanego wyboru.

Na gmachu parlamentu wywieszono sztandar prezydenta Rzeczypospolitej. Giełda, która z góry liczyła się z ponownym wyborem prezydenta Masaryka ujawniła silną tendencję w ocenie gospodarczej sytuacji kraju.

Podpisanie kontraktu pożyczkowego nastąpi w przyszłym tygodniu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27 V. Sin. Dziś wieczorem wraca z Paryża p. Barański z projektem kontraktu pożyczki.

Jutro rano przyjeżdżają do Warszawy przedstawiciele konsorcjum amerykańskiego wraz ze swoimi przedstawicielami prawnymi dla sfinalizowania kontraktu pożyczki. Kontrakt jest już prawie całkowicie ukończony. Chodzi jedynie o opracowanie strony prawnej, czem zajmą się prawnicy amerykańscy i polscy. Podpisanie kontraktu nastąpi prawdopodobnie w połowie przyszłego tygodnia, wypłata zaś gotówki w 3 tygodnie później t. zn. około 15 czerwca.

Zmiana polityki celnej

w związku z biernym bilansem handlowym?

Warszawa, 27 9. Sin. W związku z niekorzystnym bilansem handlowym za miesiąc kwiecień, w kołach rządowych poruszono sprawę zmian w polityce celnej. W sprawie tej odbył pan wicepremjer Bartel konferencję z ministrami odnośnych resortów. W jakim kierunku pójdą zmiany w polityce celnej jeszcze nie określono. Wchodzi w rachubę podwyższenie stawek celnych, co wymagałoby jednak osobnej ustawy, a pozatem ograniczenie importu, trudne zresztą do zrealizowania z powodu całego szeregu umów handlowych, zawartych z różnemi krajami. Na podstawie tych umów, często zawartych nie ze względów gospodarczych lecz politycznych, import z tych krajów nie może podlegać restrykcjom a właśnie import ten obejmuje te artykuły, z których możnaby największe cła osiągnąć, bo artykuły luksusowe.

Posiedzenie rady ministrów odłożone

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27 V. Sin. Dzisiejsze posiedzenie rady ministrów zostało odwołane z powodu całego szeregu spraw wewnętrznych, które rząd przygotowuje na plenum rady ministrów.

Chłopi zlynczowali bandytę

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 V. Sin. We wsi Bednary, w powiecie łowickim, napadł bandyta na tamtejszego gospodarza. Gospodarz ów zrobił alarm, na który zbiegli się gospodarze sąsiedniej wsi i zlynczowali bandytę. Pobitemu śmiertelnie bandycie założono stryczek na szyję i usiłowano go powiesić. Patrol policyjny uratował bandytę, który jednak w trzy godziny później zmarł w szpitalu.

Zniesienie kontroli wojskowej nad Bułgarją

Sofja. 27. 5. PAT. Dzienniki donoszą, że konferencja ambasadorów w Paryżu postanowiła na podstawie sprawozdania wojskowej komisji kontrolnej w Bułgarji i po zasięgnięciu opinji marszałka Focha znieść kontrolę wojskową w Bułgarji. Postanowienie to zostało już oficjalnie zakomunikowane rządowi bułgarskiemu.

Przed zwołaniem nadzwyczajnej sesji Sejmu

1. czerwca konferencja przedstawicieli Sejmu i Senatu z marsz. Piłsudskim

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 27. 5. Sin. Dziś w południe przyjął p. marszałek sejmu p. Rataj szefa gabinetu premjera, pułkownika Becka. W rezultacie konferencji ustalono, że dnia 1 czerwca odbędzie się konferencja przedstawicieli Sejmu i Senatu z marszałkiem Piłsudskim. Na konferencji tej, w której wezmą udział z ramienia sejmu marszałek Rataj, z ramienia zaś senatu zapewne jeden z wicemarszałków (ze względu na stosunek marszałka Trąmpczyńskiego do premjera) zostanie zapewne ustalony termin zwołania nadzwyczajnej sesji sejmowej.

Poseł Głąbiński u marszałka Rataja

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 27. 5. Sin. Dziś pan marszałek Rataj przyjął prezesa Związku Ludowo-Narodowego, posła Głąbińskiego, na dłuższej konferencji. Omawiano sprawę wyznaczonego na dzień jutrzejszy wspólnego posiedzenia prezesów wszystkich klubów polskich, które ma być poświęcone omówieniu programu prac nadzwyczajnej sesji sejmowej.

Dookoła petycji poselskiej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 27. 5. Sin. Stronnictwa, które przygotowały petycję do pana prezydenta Rzeczypospolitej o otwarcie nadzwyczajnej sesji sejmowej, zamierzają w tej chwili dowiedzieć się, czy pan prezydent zamierza w najbliższym czasie sam zwołać sesję, bo w takim razie sprawa petycji nie byłaby więcej aktualną. Jeżeli jednak pan prezydent nie zamierza sam zwołać posiedzenia, to petycja ma być jeszcze w ciągu dnia jutrzejszego wniesiona.

Program sesji nadzwyczajnej przewiduje przedewszystkiem zmianę konstytucji, umożliwiającą sejmowi rozwiązanie się własną uchwałą, następnie sprawę zmiany ordynacji wyborczej, co do której doszło już podobno do zupełnego porozumienia pomiędzy stronnictwami polskiemi. Ponadto ma się odbyć 3-cie czytanie ustawy o zgromadzeniach, nowelizacja ogłoszonych dekretów prasowych oraz ustawy uzupełniające konstytucję w dziedzinie praw obywatelskich.

Sowiety starają się o zbliżenie z Polską

Berlin. 27. 5. PAT. Dzienniki nacjonalistyczne donoszą z Moskwy, że rząd sowietów ma zamiar rozwinąć ożywioną działalność w polityce zagranicznej, która to działalność rozpoczęła się już wizytą Cziczerina u Brianda i Poincarego. Jest rzeczą prawdopodobną, jak donosi „Lokal Anzeiger“, że Rosja obecnie podejmie inicjatywę w rokowaniach polsko-sowieckich, które dotąd prowadzone były w sposób czysto akademicki i że sowiety spróbują obecnie doprowadzić do zawarcia paktu z Polską.

Przed wizytą Cziczerina w Warszawie

Warszawa. 27. maja. Cziczerin, który zatrzyma się tu w drodze powrotnej z Paryża, ma odbyć szereg konferencyj o niewątpliwem znaczeniu politycznem.

Cziczerin spotka się jednocześnie w Berlinie z delegacją sowiecką na międzynarodową konferencję ekonomiczną, powracającą z Genewy.

Wręczenie noty angielskiej rosyjskiemu charge d'affaires w Londynie

Londyn. 27. 5. PAT. „Daily News“ donosi, że nota angielska zostanie dziś wręczona rosyjskiemu charge d'affaire. Oznacza ona 10-dniowy termin wyjazdu.

Mobilizacja wojsk sowieckich na dalekim Wschodzie

Tokio. 27. 5. PAT. Reuter donosi: Japońskie dzienniki donoszą z Charbinu, że wojska sowieckie otrzymały rozkaz mobilizacji. Wojska zmobilizowane zostaną wysłane głównie na granicę dalekiego wschodu. Mobilizację tę uważają jednak za przygrywkę do kroków nieprzyjacielskich między Anglją a Rosją sowiecką.

Nowy memorjał egzekutywy arabskiej

Jerozolima. 27. 5. ŻAT. Jak już donosiliśmy, egzekutywa arabska w Palestynie przesłała do komisji mandatowej memorandum, w którem wyłuszczone zostały dezyderaty ludności arabskiej. W przeciwieństwie do panującego zwyczaju, że memorjały do komisji mandatowej nie są publikowane, zanim nie zostaną doręczone sekretarjatowi komisji mandatowej, egzekutywa arabska podała do wiadomości prasy już obecnie tekst jej memorjału. Memorjał przesłany został do komisji za pośrednictwem rządu palestyńskiego. W memorjale tym władze mandatowe oskarżone są o to, że nie zastosowały się do poleceń komisji mandatowej i uprawiają w Palestynie politykę szkodliwą dla ludności arabskiej. Egzekutywa arabska uskarża się na to, że liczba urzędników w ciągu ostatnich lat znacznie wzrosła, że Palestyna nie posiada instytucyj samorządowych, zaś język arabski nie odgrywa tej roli, co język angielski i hebrajski, następnie, że rząd palestyński zezwolił na nieograniczoną i chaotyczną (!) imigrację Żydów do Palestyny, która godziła w interesy ludności arabskiej. Na dowód tego egzekutywa powołuje się na kryzys gospodarczy oraz spadek imigracji żydowskiej w ciągu ostatnich miesięcy.

Mowa Mussoliniego w parlamencie

„Mój następca jeszcze się nie urodził...“ — Locarno i duch Locarna“
„Grzebiemy uroczyscie kłamstwo powszechnego głosowania“.

Rzym. 27. 5. PAT. Agencja Stefani. Wczoraj odbyło się przy pełnej sali i trybunach otwarcie sesji parlamentu. W chwili wejścia na salę Mussoliniego zerwała się burza entuzjastycznych okrzyków na jego cześć. Przystąpiono do dyskusji nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych. Zabrał głos Mussolini, który na początku przedstawił stan zdrowotny narodu włoskiego. Mówiąc o faszyźmie, premjer oświadczył: siły faszyzmu są zwarte, trwałe, nienaruszalne, dyscyplina jest nieugięta. Obok rządu stoi partia, która się rozwija, stoi milicja faszystowska, stoją syndykaty, stoją wszystkie siły żywotne narodu. Żaden rząd nie posiada głębszych podstaw, niż rząd włoski. **Muszę sobie — mówił premjer — zapewnić ster nad narodem włoskim na przeciąg conajmniej lat 10 lub 15. Jest to rzecz niezbędna, ponieważ mój następca jeszcze się nie urodził.** (Bardzo żywe oklaski). Mam ściśle określone zobowiązania wobec rewolucji i wobec Włoch. Winne być dokonane trzy wielkie dzieła: ostateczne zorganizowanie sił zbrojnych przeprowadzenie batalji ekonomicznej i finansowej oraz reformy konstytucji.

Przechodząc do polityki zagranicznej premjer przypomniał, iż udał się był do Locarna, aby dokonać aktu dyplomatycznego i politycznego o podstawowem znaczeniu. Francja i Niemcy zobowiązały się do wzajemnego nieatakowania się. Dwóch „żandarmów“ Anglja i Włochy czuwały nad tem, aby zobowiązanie to nie zostało naruszone. W Locarno — powiedział premjer — sfabrykowano także ducha Locarna. Teraz po dwóch latach narody biorące udział w konferencji locarneńskiej zbroją się na lądzie i na morzu. Ostatnio odbyła się wielka parada berlińska podczas której niesiono m. n. transparent z napisem „Od Triestu do Rygi“. Jest to paradoksalna zaťfa, jest to jednak jednocześnie fakt, dyktujący Włochom faszystowskm ich wyraźny obowiązek zorganizowania swoch sił na lądzie, na morzu i w powietrzu (żywe oklaski).

Stworzyliśmy — mówił dalej dyktator — państwo korporacyjne co wysuwa znowu zagadnienie parlamentu. Izba ta, która zgodnie funkcjonuje, trwać będzie przez okres ustawodawczy lecz jest rzeczą widoczną, że izba jutrzejsza nie będzie podobną do dzisiejszej. Dzisiaj 26 maja grzebiemy uroczyście kłamstwo powszechnego głosowania demokratycznego (oklaski). Jutro również mieć bedziemy izbę, jednak będzie ona wyłoniona poprzez organizacje korporacyjne. Wkońcu br. lub w roku przyszłym ustalone zostaną formy, według których ma być powołana do życia izba korporacyjna. Kończąc swe przemówienie Mussolini przypomniał formułę: „Wszystko w państwie, nic przeciw państwu, nic poza państwem“. Za lat 10 Włochy będą nie do poznania, gdyż zmienią radykalnie swe oblicze, zwłaszcza duchowe. Końcowe słowa przemówienia przyjęte były niemilknacemi oklaskami i okrzykami „Niech żyje duce“! Izba uchawiłła rozplakatować przemówienie Mussoliniego. Premjer opuścił trybunę wsród niemilknących owacyj.

Gratulacje rządu polskiego z okazji lotu Lindbergha

Warszawa, 27 5. PAT. W związku z dokonaniem przez lotnika amerykańskiego Lindberga lotu nad Atlantykiem rząd polski polecił posłowi Ciechanowskiemu złożyć rządowi amerykańskiemu z tej okazji najserdeczniejsze powinszowania.

Stresemann nie wierzy w możliwość wojny angielsko-rosyjskiej

Stutgart, 27 5. PAT. Minister spraw zagranicznych Stresemann wygłosił wczoraj na sesji niemieckiego instytutu zagranicznego mowę, w której wspomniał także o konflikcie angielsko-rosyjskim. Minister Stresemann oświadczył, że nie wierzy, aby przyszło do wojny między Anglją a Rosją. Gdy dwa narody stoją naprzeciwko siebie, jedynym zadaniem Niemiec jest starać się zażegnać wojnę a narody te zbliżyć.

Powrót Cziczerina

Paryż, 27 5. PAT. Cziczerin udał się wczoraj do Frankfurtu nad Menem celem zasięgnięcia porady lekarskiej. Wyjedzie on prawdopodobnie następnie przez Berlin do Moskwy.

Wojska japońskie do Chin

Tokio, 27 5. PAT. Gabinet japoński postanowił odłożyć wydanie decyzji w sprawie wysłania wojsk do Chin, kiedy sytuacja stanie się groźniejszą niż ostatnio. Rząd postanowił śledzić z wielką uwagą dalszy rozwój wypadków a w razie zaostrzenia się sytuacji zwołać natychmiast konferencję ministerjalną. Jak słychać, postanowiono w żadnym razie nie wysyłać do Chin więcej niż dwa tysiące żołnierzy.

Najpopularniejszy człowiek świata

Szczegóły brawurowego zwycięstwa „Kolumba powietrza."

Najbliższe zamiary Lindbergha. — Między przestworzem nieba i morza. — Triumf woli i nerwów. — Lindbergh nad Paryżem. — Rozszalały tłum. — Entuzjazm w Ameryce. Kim jest Lindberg. — Gondola powietrzna i strój lotnika. — U matki Nungessera. — Zwycięstwo nad przestrzenią i czasem.

(y) Młody lotnik amerykański Lindbergh, który kilka dni temu okrył się bajeczną wprost sławą, nie przestaje być przedmiotem powszechnego entuzjazmu i zainteresowania. Dzień w dzień piszą o nim wszystkie pisma świata, donosząc o najdrobniejszych nawet szczegółach życia brawurowego aeronauty.

I tak ostatni „biuletyn" o najbliższych zamiarach Lindbergha powiada, że zwycięzca Atlantyku zamierza dziś w sobotę odlecieć aeroplanem do Brukseli, skąd w poniedziałek uda się do Londynu. Następnie Linbergh zamierza powrócić do Paryża i w parę dni potem odlecieć do Szwecji.

Jest on w tej chwili bodaj-że najsławniejszym człowiekiem świata. Ze wszystkich krajów i części świata otrzymuje wciąż jeszcze nowe telegramy gratulacyjne, pasujące Linbergha na Kolumba powietrza.

Bo też istotnie Karol Lindbergh zasługuje na sławę i podziw najwyższy. Czyn jego jest nietylko bezprzykładnym triumfem lotnictwa, ale przedewszystkiem świętem niemal nadludzkiej już woli i siły ducha. W bezmiernej bowiem samotności między przestworzem nieba i wody, wśród nieprzeniknionej kurzawy śnieżnej i w nieprzejrzanych mrokach nocy i zimnej mgły nie wystarczyłyby zapewne i najlepszy aparat, najsilniejszy motor, gdyby za maszyną nie siedział człowiek, który ani na chwilę tracić nie śmiał zimnej krwi, ani równowagi nerwów. Był to zaprawdę triumf energji i tężyzny młodej Ameryki.

Nie dziw więc, że z chwilą otrzymania wiadomości o zwycięstwie Lindbergha, uderzyły na znak radości dzwony nowojorskich kościołów, oddały cześć zwycięscy armatnie strzały i zewsząd załopotały radosne chorągwie i flagi. Lądowanie „Kolumba powietrza" było szczytem triumfu, ale i — niebezpieczeństwa. Oto, co o tem mówi sam Lindbergh:

„Przyjęcie, zgotowane mi przez Francuzów, było bardziej niebezpieczne, niż cała podróż. Nigdy w życiu nie widziałem takiego morza głów. Trudno mi jest obecnie odtworzyć, co się ze mną działo w chwili wylądowania. Wstrzymałem natychmiast propeller, by nie zabić kogoś, widziałem ludzi, rozkradających części mechanizmu mego aparatu, czułem, że odcinają kawały materjału z mego ubrania, chciałem wrócić do kabinki, lecz znalazłem się naraz nad głowami tłumu: niesiono mnie naprzód.

Gdyby wiatr i śnieżyca postąpiły ze mną tak, jak owe 150.000 ludzi, które mnie spotykały, nie byłbym nigdy ujrzał Paryża."

Cóż dopiero przeżywać musiał nieustraszony i aż do szaleństwa prawie śmiały lotnik w czasie tej jedynej dotąd w swoim rodzaju „podróży"? Od wybrzeża Nowej Funlandji leciał Lindberg wśród nieprzeniknionej kurzawy śnieżnej. To wznosił się na trzy tysiące metrów w górę, to opadał na 3 metry nad morzem w poszukiwaniu pogody, lepszych warunków atmosferycznych. Dopiero nad ranem niebo wypogodziło się i nowoczesny Ikar z sercem przepełnionem nadzieją płynął majestatycznie ku staremu światu. Na całej tej podniebnej drodze aż do brzegów Irlandji, tylko raz spotkał okręt. Noc była niewątpliwie dla Lindberga najgroźniejszą i najcięższą częścią podróży. Marzł bardzo dotkliwie, był jednak dobrze w ciepłe okrycie wyposażony. Sam Lindbergh podaje, że chwilami czas dłużył mu się nieznośnie i ogarniała go nuda. Nie był jednak śpiącym i nie potrzebował ani razu zażywać narkotyków orzeźwiających, w które się zaopatrzył. Pił tylko wodę, gdyż pragnienie miał ogromne.

Kim jest właściwie Karol Lindbergh? Smiały lotnik liczy zaledwie — 25 lat. Urodził się w Sant Louis, w Ameryce, jako syn parlamentarzysty. Matka jest nauczycielką w rodzinnem mieście Lindbergha.

Zawód lotniczy rozpoczął Lindbergh dopiero po wojnie, przyczem niedawno dowodził w stanie U.S.A. Missouri, tzw. „eskadrą rezerwową", zyskując przydomek „niezawodnego gońca". Odznaczał się bowiem Lindbergh niezwykłą punktualnością i regularnością w utrzymywaniu połączenia na odcinku, który obsługiwał. Karol Lindberg jest bowiem, mimo podziwu godnej swej odwagi i niepospolitej siły decyzji, człowiekiem systematycznym i rozsądnym. I tak do ostatniego lotu wprawiał się od dość długiego czasu. Trening rozpoczął w Kaliforuji, w mieście San Diego, skąd też podjął ostateczny „przedlot" przed wzbiciem się ponad fale oceanu. „Przedlot wynosił długość 4.200 klm.

O ile idzie o aeroplan Lindbergha, to przedstawiał on oszkloną po bokach kabinkę w której przodu przed siedzeniem umieszczony był zbiornik rezerwoar z benzyną. Dla obserwacji umieszczony był przed i poza siedzeniem peryskop. Obok siedzenia po lewej stronie znajdowała się skrzynka z zapasami żywności. Oświetlenia specjalnego aeroplan nie posiadał, ale busola zegary i inne przedmioty orjentacyjne były silnie nafosforyzowane, co umożliwiało o każdej porze nocy sprawdzanie drogi. Pozatem wyposażył się Linbergh w doskonałe i bardzo szczegółowe mapy specjalne. Spadochronu nie posiadał, ale zaopatrzył się w składaną łódkę.

Strój lotnika składał się z kamizelki z krecich skórek, spodni do konnej jazdy, grubych, wełnianych pończoch i bucików do golfa. Na futrzaną kamizelkę nałożona była ciepła kurtka sportowa, a na to wszystko lekka płócienna kombinacja lotnicza, przykryta drugą kombinacją futrzaną. Strój dopełniała czapka zamszowa.

Największa szybkość, z jaką leciał Lindbergh dochodziła do 120 km na godzinę co czyni przeciętnie około 180 km. Najprzykrzejsze momenty lotu rozegrały się jeszcze niedaleko brzegów Ameryki, gdzie padający śnieg począł zamarzać na skrzydłach samolotu i obciążać aparat. To też, zdaniem Lindbergha, przyczynić musiało się prawdopodobnie do katastrofy lotników francuskich, Nungessera i Colego.

Linbergh odznacza się ciętym dowcipem i doskonałym, amerykańskim humorem. Po wylądowaniu w Paryżu Lindbergh nie mógł oczywiście odrazu wypocząć, ale musiał przyjmować dostojników, reporterów i ciekawych. Trwało to do godziny czwartej nad ranem. Dopiero wtedy zasnąć mógł Lindbergh.

Pierwszym czynem zwycięskiego lotnika było odwiedzenie matki Nungessera i pokoju, w którym zaginiony lotnik mieszkał przed wyruszeniem na „Białym Ptaku". Następnie udał się Lindbergh na grób Nieznanego Żołnierza i pograżył się tam w żarliwej modlitwie.

Tak więc 21 maja br. został Ocean Atlantycki w ciągu 33 godzin opanowany na drodze powietrznej. Przestrzeń i czas stają się w ten sposób coraz łatwiejszym i praktycznie możliwym do rozwiązania i pokonania zagadnieniem. Do dowiedzenia tego faktu przyczynił się niemało i Karol Lindbergh. Jako cień kładzie się tylko nad wspaniałym triumfem Lindbergha tragiczny los lotników francuskich Nungessera i Coliego, którzy pierwsi usiłowali pokonać ocean, a ulegli nieznanej dotąd katastrofie.

W każdym-bądź jednak razie: wspaniały triumf Lindbergha, pochodzącego podobno z ojca-Szweda i matki-Amerykanki otwiera przed nami nowe horyzonty pod względem cywilizacyjnym i gospodarczym. Zwycięstwo Lindbergha jest jednak także zwycięstwem nowej młodzieży o najśmielszej odwadze i najwitalniejszych energjach woli i ducha.

* * *

Linhergh, udekorowany wstęgą Legji honorowej, powitany został onegdaj w ratuszu, gdzie wręczono mu złoty medal Paryża. Medal ma z jednej strony podobiznę Lindbergha, z drugiej dedykację za pierwszy przelot nad Atlantykiem.

Rozmaitości

Lloyd George jako złośliwy portrecista premjera Baldwina

W argentyńskiem piśmie „La Pensa" daje Lloyd George następującą charakterystykę Baldwina:

„P. Baldwin ma wiele cech wspólnych z giętkim i gadatliwym Coolidgem. Posiada właściwości które podobają się szerokiej masie. W żadnej dziedzinie nie jest wybitnym, a wszystkie swoje mowy, które wygłasza bardzo płynnie i gładko, nacechowane są owym przeciętnym tzw. chłopskim rozumem. Brak mu zupełnie oryginalności, a zamiary jego są niejasne i pozbawione pewnych linij. Tem się różni od amerykańskiego prezydenta, że nie jest wcale pilny i żadnej rzeczy nie potrafi przemyśleć do gruntu. Jest z natury uprzejmy i chętnieby z każdym żył w najlepszej zgodzie. Nigdy jednak nie potrafi wszystkich swoich sił poświęcić zadaniu, a rezultatem tego jest, że na jego konto nie można zapisać żadnych zasług, tak w dziedzinie ustawodawczej, jakoteż administracyjnej".

Artykuł ten został przedrukowany przez „Times", które w energiczny sposób zareagowały. Zdaniem „Times" Lloyd George źle w ten sposób służy swojemu krajowi. Lloyd George przesłał do redakcji „Times" sprostowanie, w którem zaznaczył, że słowa „giętki" i „gadatliwy" Coolidge nie pochodzą z pod jego pióra. Nie chciał wcale przeprowadzać krytyki amerykańskiego prezydenta i dlatego nie ponosi odpowiedzialności za artykuł w argentyńskiem piśmie.

Oszczędny bogacz

Baron Edmund Rotszyld, złożył przed paru dniami Paryskiej Akademji Umiejętności, której jest członkiem, hojny dar w wysokości 30 miljonów franków na wzniesienie Instytutu Chemji Bjologicznej. Jednocześnie zaś, jak donoszą pisma, postanowił nosić gumowe obcasy, jako protest przeciwko nadmiernie wygórowanym cenom, wymaganym przez jego szewca...

Gra o pokój światowy

Na marginesie zerwania stosunków między Anglją a Rosją.

Kraków, 28 maja.

(K) Wniosek rządowy o zerwanie stosunków dyplomatycznych z Rosją został przyjęty 357 głosami przeciwko 111. Anglja wypowiedziała umowę handlową z Rosją, a wkrótce misja sowiecka w Londynie dostanie paszporty i opuści Anglję. W normalnych warunkach krok taki oznaczałby równocześnie wypowiedzenie wojny, ale jeśli chodzi o Rosję sowiecką, sprawa przedstawia się inaczej. Wszak istnieje bardzo wielka ilość państw, które Rosji sowieckiej formalnie nie uznały, z nią nie utrzymują żadnych stosunków, a jednak pozostawają z nią w bardzo żywych stosunkach handlowych. Tyczy się to głównie Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej. Baldwin w swej mowie uzasadniającej postępowanie rządu angielskiego zaznaczył nawet, że przez zerwanie stosunków dyplomatycznych nie musi nastąpić zastój w stosunkach handlowych. „Arcos“ jako legalne towarzystwo handlowe może zdaniem premjera dalej rozwijać swoją działalność, chociaż członkowie tego towarzystwa nie będą korzystać z jakichkolwiek przywilejów, przysługujących wyłącznie tylko dyplomatycznemu przedstawicielstwu.

Pytanie tylko zachodzi, czy Rosja sowiecka zgodzi się na tego rodzaju koncesje angielskie. Warto dlatego dłużej zatrzymać się nad oświadczeniem sowieckiego komisarza dla handlu Mikojana. Sowiecka agencja telegraficzna, która podała to oświadczenie, zmierza wyraźnie ku temu, by rozprószyć optymizm angielski względnie sparaliżować próby Baldwina uspokojenia opinji publicznej. Mikojan zapewnia Baldwina, iż myli się, jeśli przypuszcza, że po rozwiązaniu sowieckich organizacyj handlowych ich funkcje przejść będą mogly na inne angielskie firmy, albowiem komisarjat handlowy zdecydowany jest przeprowadzić likwidację wszystkich interesów angielskich. Na przyszłość ograniczą się stosunki handlowe angielsko-sowieckie tylko do likwidacji już przedtem rozpoczętych interesów. Zrozumiały to także i poważne angielskie koła handlowe. Miarodajną pod tym względem może być opinja tak poważnego publicysty, jakim jest bezsprzecznie Garvin, konserwatywny redaktor „Observera“, który w przeddzień decydującego głosowania w londyńskiej Izbie gmin wystąpił z kompromisowym wnioskiem, by nie zrywać ostatecznie z Rosją sowiecką, a akcję rządu ograniczyć wyłącznie do ogłoszenia skonfiskowanych dokumentów. Rząd angielski nie poszedł za tą radą i zdecydował się do ostateczności.

Zerwanie stosunków dyplomatycznych między Rosja a Anglja nastąpiło nietyle na podstawie materjału skonfiskowanego w „Arcosie“ ile materjału, dostarczonego swego czasu jeszcze przez Czang Tso Lina w Pekinie. Wkrótce angielski gabinet ogłosił cały materjał w tej sprawie, czego oczekują z niecierpliwośią nie tylko w Anglji, ale i na całym świecie. Wówczas będzie można wypowiedzieć objektywną opinję o powodach zerwania, ale już teraz, na podstawie głosów angielskich ustalić można, że Czng Tso Linowi udało się w Pekinie zdobyć dokumenty, stwierdzające nietylko bolszewicką konspirację w Chinach, odbierającą dyrektywy bezpośrednio z Moskwy, lecz i na szerszą skalę zakrojony system szpiegostwa wśród innych poselstw pekińskich. W każdym razie Anglja o tej działalnośei szpiegowskiej pod płaszczykiem interesów handlowych doskonale przedtem wiedziała, a jeśli dopiero teraz przystąpiła do takiej energicznej akcji, uczyniła to widocznie dlatego, że uważa obecny moment za odpowiedni do ostatecznego obrachunku z Moskwą. Chociaż więc i Baldwin i Chamberlain powołują się wyłącznie na rezultaty rewizji przeprowadzonej w „Arcosie“, powodów zerwania należy szukać na innej zupełnie płaszczyźnie. Uprawianie wzajemnego szpiegostwa jest bowiem już zwyczajem międzynarodowym, z którym wszystkie rządy się liczą, a mimo to utrzymują dalej formalnie poprawne stosunki między sobą.

Na najbliższą metę zerwanie stosunków dyplomatycznych z Rosją sowiecką nie będzie miało żadnych następstw. Do wojny z Rosją nie dojdzie, blokady Rosji w obecnym momencie też nie będzie można przeprowadzić. Anglja myśli o przeprowadzeniu akcji obliczonej na dalszą przyszłość. Wynika to z oficjalnego oświadczenia rządu angieskiego, że zagraniczna polityka angielska opierająca się na utrzymaniu i rozbudowie Locarna nie dozna żadnej zmiany. Kładziemy nacisk na to oświadczenie rządu angielskiego, albowiem między wiersza mi wyczytać z niego można dalszą taktykę Anglji. Na pozór wygląda to na usiłowanie zjednania sobie Niemiec, ale w rzeczywistości Anglja zdążać będzie stale i konsekwentnie do izolowania Rosji. Sytuacja jest dla Anglji bezsprzecznie bardzo pomyślna. Bolszewizm w Chinach dzięki rozłamowi Kuomintangu jest bardzo osłabiony, a zbytnich sympatyj Rosja sowiecka na świecie nie posiada. Wszak Stany Zjednoczone dotychczas nie chcą z nią nawiązać bezpośredniego dyplomatycznego kontaktu, a we Francji obawiają się bardzo skutków komunistycznej propagandy we francuskich kolonjach. Włochy faszystowskie zażądały od Rosji sowieckiej oświadczenia desinteresement na Bałkanie, a gdy go nie otrzymały natychmiast, ratyfikowały przynależność Bessarabji do Rumunji i w ten sposób zademonstrowały gotowość poparcia polityki angielskiej. Wątpić wprawdzie można, czy Francja pójdzie w zupełności z Anglją, ale faktem jest, że opinja francuska jest niebardzo przyjaźnie dla Rosji usposobiona.

Wszystko to razem przemawia za tem, że Anglja swoją akcję z rozwagą przygotowała i będzie usiłowała konsekwentnie ją przeprowadzić. Z głosów prasy angielskiej już teraz wynika, że swą pomoc finansową dla państw bałtyckich czyni Anglja zależną od przystąpienia do bloku antysowieckiego. Najprawdopobniej i Polska stanowić będzie bardzo ważne ogniwo w całej tej sprawie. Już teraz prasa niemiecka donosi o usiłowaniach Anglji, by skłonić Litwę do porozumienia się z Polską. Niemcy też nie będą bezczynne i wystawią Anglji pokaźną tablicę żądań i pretensyj za ewentualne porzucenie dotychczasowej reasekuracji na dwóch frontach.

Zaczyna się bardzo poważna gra, wymagająca dużo zimnej krwi i trzeżwości politycznej, by nie ulec hypnozie ani jednej, ani drugiej strony.

Stawką tej gry jest — pokój świata.

Z GIEŁDY

Giełda krakowska.

Kraków 27. 5. **Akcje utrzymane. Dolar bez zmiany.**

Akcje: Hipoteczny 0.40 Tohan 0.68—0.69, Zieleniewski 22, 22.40, Pocisk 3.60, Trzebinia 0.60, Parowozy 0.75, Górka 50.50—51.50, Strug 0.50, Azot 2.05, 2.10, Chodorów 143, Chybc 6.50—6.95, Garbarnia 7.50.

Zebranc giełdowc przeszło pod znakiem tendencj naogół utrzymanej. Kursa bez większych zmian utrzymały się na ostatnim poziomie. Jedynie Chybie nieco mocniej. Zainteresowanie i obroty większe poszczególnemi papierami. Ruch dość żywy, obroty naogół niewielkie.

Dla papierów niekotowanych sytuacja podobna. Większość papierów w transakcji przy małych obrotach z wyjątkiem Jaworzna i Nobla, którymi dokonano większej ilości sztuk. Płacono za Jaworzno 22.7522.85, Cegielski 45—46, Nobel 6.10—6.20, B. Polski 148 (nieco słabiej), Lokomotywy 1.85, Gazy wschodnie 29.50, Gazy zachodnie 1.70, Cmielów 0.32-0.33, Nafta 0.40—0.42 i 5 proc. poż. kolejowa 6.—.

Na rynku walutowym sytuacja bez zmiany. Podaż wystarczająca przy małem zainteresowaniu i słabych obrotach. W Krakowe got. 8.92 i pół do 8.93, czeki 8.94 i pół do 8.95 bankowo. **Warszawa got.** 8.92 1/4—8.92 3/4, czeki 8.94, Lwów **got.** 8.92 **do** 8.92 i pół, czeki 8.94 i pół do 8.95. **Katowice got.** 8.92 3/4—8.93 1/4, czeki 8.94 i pół. **Bank Polski** płacił bez zmiany za got. 8.89, za czeki 8.91.

W godzinach popołudniowych w prywatnych obrotach na rynku efektów tendencja **utrzymana**. Kursy utrzymują się w ramach giełdowych, **przy**czem obroty i zainteresowanie niewielkie **Jawo**rzno notowano 22.75. 22.90. Bank **Polski 148, 149**, Zieleniewski 22, 22 1/4.

Giełda płodów rolniczych w Krakowie z dnia 27 bm. Ceny za 100 kg — parytet Kraków. **Pszenica** czerw. i żółta kraj. dwor. 70/72 60·00—61·00, **pszenica** targowa 73/77 —·00——·00. żyto dworskie **kraj. 64/67** 54·00—55·00. żyto targowe 64/65 —·———·—, **jęczmień** do siewu —·00——·00, jęczmień na krupy 43·00—45·00, kukurudza luzeum —·———·— , kukurudza Cinquantine 37·00 — 38·00, siano słodkie 10·00 — 11·00, siano średnie 8·50— 9·50. słoma długa 5·00—5·50. słoma mierzwa luzem 4·00— 4·50, ziemniaki stołowe 12·00—14·00, mąka pszenna okr. krak. wym. 45 proc. Nr. 95·00—96·00, mąka pszenna okr. krak. wym. 50 proc. 93·00—95·00, mąka pszenna okr. krak. wym. 70 proc. 76·00—78·00, mąka pszenna z młyn. kong. Nr. 0000 —·00——·00, mąka pszenna z młyn. kong. grysikowa 87·00—88·00, mąka żytnia okr. krak. wymiału 60 proc. 77·00—78.00, mąka żytnia okr. pozn. wymału 65 proc. 79·00—80·00, otręby żytnie 32·00— 3·300, otręby pszenne 30·50—31·00, pęcak zwyczajny 60 proc. 63·00—64·00, pęcak okrągły 8.00—70·00, siekanka jęczmienna 63·00—64·00, kasza grana krajowa —·00 —— ·00, kasza jaglana zagraniczna 85·00—85·00, kasza tatar. cała 110—115. kasza tatar. łamana 105—10·00, kasza tarnopolska 00·00—00·00, ryż Burma II. 86·00— 87·00.

Tendencja ogólna: spokojna, dowozy małe

Giełda warszawska

Warszawa, 27. 5 PAT. Akcje: Bank dysk. 7.50, Bank Polski 149.50, 147, 148, Bank zw. sp. zarobk. 91, 92, Kijewski 93, Spiess 93, Zgierz 2.10, Czersk 1, Częstocice 3.45. Michałów 0.70, Wysoka 121. Cukier 5.70, 5.50, 5.60, Firley 62, 64, Łazy 0.45, Drzewny przemysł 1.10. Węgiel 109.50, 109, 110, Nobel 6, 5.80, Cegielski 45. 43, Lilpop 32.50, 32, Modrzejów 9.75, 9.60. 9.70, Norblin 187. 188, Rudzki 2.75, 2.67. 2.70. Zieleniewski 21.75, Starachowice 73.50, 72, Żyrardów 19.25, 19, Borkowscy 3.65, Haberbusch 160, Spirytus 3.55, Żegluga 0.55.

Giełda poznańska

Poznań. dnia 27 b. m. (PAT) Żyto 50·25 —51·25 — Pszenica 54·——57·— — Jeczmień 42·——44·— — Jeczmień browarniany —·———·— — Owies 43·25 — 44·25 — Mąka żytnia 70% 72·75 —·— — Mąka żytnia 65% 74·— —·— — Mąka pszenna 65% 82·—— 85·— — Ospa pszenna 32·25——·— — ospa żytnia 36·——37·— — ziemniaki stołowe —·— —·— — ziemniaki gorzelniane 8·—,———— gorczyca —·00 ——.— Rzepka —·00——·00 — Groch Wiktorja —·———.00 tendencja słaba

Giełda wiedeńska

Wiedeń d. 27 b. m. (P. A. T.). **Dewizy.** Amsterdam 283·88, Belgrad 12·46, Berlin 168·08 Bruksela 98·59, Budapeszt 123·68. Kopenhaga 189·50 Londyn 34·45, Madryt 124·70, Medjolan 38·69. Nowy Jork 709·—. Oslo 183·80, Paryż 27·78. Praga 20·99 Sofja 5·10, Sztokholm 189·70, Warszawa 79·22—79·50 Zurych 136·43, Amerykańskie 70550, niemieckie 167·80, angielskie —·—, polskie —·— —·—, szwajcarskie 136·95 czeskie 20·97. Węgierskie 123·59—.

Akcje: Zieleniewski 17·80, Silesja —·—. Fanto 5·40, Gal. karpaty 34·1, Galicja 125·. Sierasza —— Bank małopolski —·—. Bank Hip. —·— Tepege. ——

Giełda zurychska

Zurych, 27. 5 PAT. Paryż 20.36 1/4, Londyn 25.24 3/4, Nowy Jork 5.19 13/16, Belgja 72.20, Włochy 28.28 3/4, Hiszpanja 91.20, Holandja 208.10, Berlin 123.16 1/4, Wiedeń 73 3/4, Sztokholm 139.05, Oslo 134.35, Kopenhaga 138.82 i pół, Sofja 3.75, Budapeszt 90.57 i pół, Białogród 9.13 3/4, Buenos Aires 219.75.

Wesoły kącik

DRÓB.

Kupujący zwraca się w handlu drobiem przez pomyłkę także do jednego z kupujących:

— Czy niema pan dla mnie jakiejś ładnej tłustej gesi?

— Owszem, mam: za chwilę przyjdzie właściciel ka sklepu...

RÓŻNICA.

Woli pan menu za dwa złote, czy za trzy złote?
— A jaka jest między niemi różnica?
— Różnica o — jeden złoty.

SAM SOBIE WINIEN...

— Ile pan żąda za to ubranie?
— 200 złotych.
— Ile? 300 złotych, to dla mnie za drogo.
— Przepraszam: żądałem tylko 250 złotych...

Odgłosy wyborcze

Słuszna djagnoza, ale kiepska terapja. — Zalegalizować partję komunistyczną! — Endecka perfidja i demagogja. — Kogo najchętniej cytuje Dwugroszówka? — Przeciw duchowi endecji!

Konserwatywny „Dzień Polski" słusznie ironizuje zwycięskie biuletyny wszystkich stronnictw i uważa, że naprawdę zwyciężyli tylko — komuniści.

Kto trjumfować może, to tylko skrajna lewica. Uzyskane zwycięstwo przeszło jej oczekiwania. I na to zwycięstwo niewolno zamykać oczu, gdyż stanowi ono groźne memento na przyszłość.

Jeśli jednak „Dzień Polski" upatruje, podobnie jak bratni jego organ „Czas", główne źródło naszych niedomagań ustrojowych i politycznych w demokratycznej ordynacji wyborczej, to gruntownie się myli. Nie potrzeba być wcale radykałem, wystarczy być prawowiernym enperowcem, aby zdać sobie z tego sprawę, że — jak pisze „Głos Codzienny": —

Połowa powodzeń tego ponurego koszmaru męczonej psychiki społecznej, jakim jest komunizm, płynie przecież tylko z tej tajemniczości, poza którą egzamin życia nie może wykazać masom — nicości, i z tej glorji pewnego męczeństwa politycznego, która w pierwszym blasku światła dziennego ujawniłaby moralne zwyrodnienie i prostactwo komunizmu i komunistów.

Wszędzie, gdzie komunizm jest jawny, jest on bezsilny, ośmieszony, jałowy i odstręczający. W Polsce, gdzie psychika mas naogół zdradza sentyment dla konspiracji i nielegalności, komunizm ciągle ma powab czegoś nieznanego, a więc pociągającego. I tę maskę może należałoby zedrzeć z tego upiora naszych czasów.

Oto jest problem dnia.

Żądanie legalizacji partji komunistycznej stawiane jest coraz donośniej przez przeciwników bolszewizmu. Co na to rząd?

W onegdajszym numerze pisaliśmy o ofercie „Głosu Prawdy" pod adresem PPS i Żydów.

„Gazeta Warsz. Por." w swojej bezdennej perfidji maluje już taki obrazek na wypadek, gdyby KOPS dostał kopsa i został usunięty od rządów w stolicy.

Jeśli koncepcja „Głosu Prawdy" zrealizuje się, Żydzi sięgną nietylko po wiceprezydenturę miasta... Za tem żądaniem pójdą inne: uwzględniania żargonu w ogłoszeniach miejskich, popierania teatru żydowskiego, przyjmowania Żydów do urzędów i przedsiębiorstw miejskich...

Znaczyłoby to wyrzucenie na bruk tysięcy urzędników i pracowników miejskich dla zrobienia miejsca Żydom.

Ostatnie zwłaszcza zdanie — o wyrzuceniu na bruk tysięcy urzędników i pracowników dla zrobienia miejsca Żydom! — jest szczytem łajdackiej wprost demagogji endeckiej.

PPS zachowuje się wobec oferty sanacyjnej z rezerwą. Pos. Niedziałkowski na dobre zabrał się do walki z obozem piłsudczyków, a artykuły jego cytuje z rozkoszą kops'owa „Dwugroszówka", prostując tylko uwagę p. Niedziałkowskiego, iż „Polska nie może opierać się na jednej dziesiątej obywateli", w tym kierunku, że obóz piłsudczyków jest jeszcze znacznie węższy, bo „faktycznie zwęża się do ostrza klingi szabli"...

Czy p. Niedziałkowski dobrze robi, kooperując — z innego naturalnie wychodząc założenia i z innych motywów — z endecją, w to należy poważnie wątpić.

P. Stpiczyński („Głos Prawdy") nie zraża się rezerwą PPS i insynuacjami Dwugroszówki, przeciwstawiając nadal

niemoralności paktowania z „Kopsem"... konieczność porozumienia socjalistów, klubu gospodarczego odrodzenia i Żydów.

Albowiem wszystko co jest w Polsce zarażone duchem endecji winno być otoczone kordonem sanitarnym i odseparowane od reszty społeczeństwa, w imię konieczności bronienia go przed zwyrodnieniem moralnem. Nie przeraża nas żaden program prawicowy. Potrafimy z nim walczyć. Nie mamy powodu obawiać się tej walki. My, lewica wyrażamy dążenia i potrzeby współczesnej ludzkości — świat idzie ku nam. Musimy jednak bronić społeczeństwo przed mentalnością endeków, kryjącą w sobie wszystkie przywary niewolnika, tchórza i podleca. Kwestja kooperacji z endecją jest przedewszystkiem zagadnieniem z dziedziny moralności publicznej, a gdzieś dalej dopiero kwestją polityczną. (b).



Żydowskie curiosa powyborcze

Szpalty pism na sprzedaż. — Zanik poczucia etycznego. — Byleby handel szedł! — Pos. Grünbaum przeciw swym towarzyszom partyjnym. — Słaba organizacja. — O czem pisze p. Pryłucki?

(r.) Wyniki wyborów warszawskich są jeszcze ciągle przedmiotem rozważań i dyskusyj na łamach prasy żydowskiej. Rozważania te ujawniają szereg interesujących curiosów z żydowskiego życia politycznego Warszawy, niespotykanych prawie nigdzie.

Na jedno z tych curiosów zwraca uwagę pos. Thon w „Hacefirze". W czasie akcji wyborczej ogłaszały pisma żydowskie, zbliżone do organizacji sjonistycznej i stojące na gruncie bloku narodowo żydowskiego, odezwy agitacyjne (płatne) różnych ugrupowań niesjonistycznych. W związku z tem zapytuje poseł Dr Thon, czy uchodzi, ażeby jedno pismo ogłaszało wiele różnych programów? Czy pisma są ziemią, którą można wydzierżawiać, a ich szpalty białym papierem, który każdy może kupić i wydrukować na nim, co tylko żywnie zechce? Czyż nie istnieje na świecie to, co się nazywa „opinja publiczna?" A jeśli opinja taka istnieje, to czy nie obowiązuje jej pewna etyka społeczna? Czy jest ona tylko interesem, jak wszystkie interesy z tą tylko różnicą, że handlarz obowiązany jest wedle prawa uczciwie prowadzić swój handel, albowiem grożą mu kary, wydawca natomiast może ze swoim interesem czynić, co mu się tylko podoba? Świadczy to niewątpliwie o zaniku poczucia etycznego.

Wygląd żydowskich pism warszawskich w czasie akcji wyborczej uzasadnia całkowicie to twierdzenie. Z jednej strony agitacja za blokiem narodowo żydowskim, a z drugiej odezwy i listy wyborcze wszelakiego rodzaju partyj i partyjek. Byleby handel szedł!

* * *

Niemałe curiosum powybrocze stanowi oświadczenie posła Grünbauma. Poseł Grünbaum nie był obecny w Warszawie w czasie zawierania bloku narodowo żydowskiego i nie brał udziału w akcji wyborczej. Rokowania w sprawie bloku prowadzili jego najbliżsi przyjaciele polityczni wśród sjonistów, a mianowicie poseł Hartglas i senator Kerner. Obecnie, po wyborach, występuje poseł Grünbaum w „Hajncie" z bardzo ostrą krytyką przeciwko akcji sjonistów we wyborach warszawskich. Zdaniem posła Grünbauma, stronnictwo sjonistyczne starało się nie wystawiać żadnego hasła, któreby zelektryzowało społeczeństwo i stanowiło przedmiot walki. Chciało ono uniknąć walki za każdą cenę. Jedność i pokój były hasłem organizacji sjonistycznej. Nie walczono o — lub przeciw wielkim hasłom. Małostkowa była ta walka, zwłaszcza, że blok z Agudą i kupcami uniemożliwił postawienie społeczeństwu żydowskiemu w Warszawie pytania, jak odnosi się do poszczególnych części bloku z roku 1922. Program sjonistyczny został w ramach bloku znacznie rozwodniony wskutek postulatów kupców i Agudy. Była sposobność pokazania masom ludowym błędnego kierunku polityki Agudy i kupców, a sposobność ta nie została wykorzystana. Stąd, zdaniem posła Grünbauma, obojętność wielkich mas wyborczych i stąd znaczna liczba głosów żydowskich oddanych na listy socjalistyczne.

* * *

Winę małego udziału wyborców żydowskich we wyborach widzi senator Wurzel w stanowisku organizacji sjonistycznej w Warszawie. Organizacja sjonistyczna w byłej Kongresówce wykazuje obecnie bardzo mało pracy pozytywnej, czego dowodem są wyniki wszelkich akcyj na cele sjonistyczne. Przywódcy jej dostarczają natomiast wiele sensacyjnych, a mało budujących spektaklów, które obniżają powagę stronnictwa w oczach mas wyborczych. Zdaniem senatora Wurzla, wprowadzony przez naczelnych kierowników partyj zwyczaj publicznego dyskutowania o każdej wewnętrzno partyjnej kwestji zanim instancje partyjne do nich się ustosunkowały, wydał swoje owoce. Nie wystarczy przed wyborami rzucić hasło jedności, jeśli się przez dwa lata pracowało nad jej rozbiciem.

Zdaniem senatora Wurzla nie jest pozbawione słuszności. Istotnie organizacja sjonistyczna w byłej Kongresówce, znajduje się w porównaniu z innemi dzielnicami w opłakanym stanie i wskutek tego akcje jej nie wydają należytych owoców.

Wkońcu warto podkreślić jeszcze jedno curiosum. P. Noach Pryłucki, piszący stale co tydzień w „Momencie" w rubryce „Auf der Wach'", pisze tym razem o... spoczynku niedzielnym. P. Pryłucki szybko zapomniał o rezultacie wyborów warszawskich...

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc czerwiec.

Nowe dekrety prasowe

Przeciw rozpowszechnianiu nieprawdziwych wiadomości i zniewagom.

Jak już onegdaj donieśliśmy, w Nr. 45 „Dziennika Ustaw“ z dnia 24 bm. ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 10. maja 1927 r. o prawie prasowem, oraz rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 r. zmieniające niektóre postanowienia ustaw karnych o rozpowszechnianiu nieprawdziwych wiadomości i o zniewagach.

Pierwsze z tych rozporządzeń znane już naszym czytelnikom ze streszczenia podanego w Nr. z d. 27 kwietnia, kiedy tekst dekretu uzyskał aprobatę rady ministrów.

Drugi dekret zawiera następujące ważniejsze postanowienia:

Kto ubliża czci lub powadze Prezydenta Rzeczypospolitej, choćby w jego nieobecności, będzie karany — więzieniem od trzech miesięcy do pięciu lat i grzywną do pięciu tysięcy złotych. Dowód prawdy, dobrej wiary i prawdopodobieństwa jest niedopuszczalny. Przestępstwo powyższe będzie ścigane z urzędu.

Ściganie z powodu zniewagi władzy państwowej, zniewagi urzędnika państwowego lub osoby wojskowej podczas albo z powodu pełnienia przez nich obowiązków urzędowych bądź służbowych lub w związku z ich stanowiskiem, nastąpi z urzędu w wypadkach przewidzianych w obowiązujących ustawach, a nadto w wypadkach, gdy ściganie jest uzależnione od skargi prywatnej, wniosku lub upoważnienia, a minister sprawiedliwości zarządzi ściganie to z urzędu.

Zniewazony może w każdym okresie sprawy, niezależnie od udziału oskarżyciela publicznego, skorzystać z uprawnień oskarżyciela prywatnego.

W wypadkach, przewidzianych w artykułach poprzednich, sąd okręgowy lub powiatowy (pokoju), stosownie do właściwości, może na wniosek oskarżyciela publicznego wydać nakaz karny, jeśli uzna stan sprawy za dostatecznie wyjaśniony, a jako karę stosowną, karę nie wyższą, niż pozbawienie wolności do trzech miesięcy, grzywna do tysiąca złotych i konfiskata druku.

Sąd okręgowy wydaje nakaz w składzie trzech sędziów bez rozprawy, po wysłuchaniu prokuratora. W postępowaniu uproszczonem wydaje nakaz jeden sędzia.

Nakaz karny doręcza się jak wyrok za oczny.

Kto rozpowszechnia wiadomość świadomie nieprawdziwą lub przekręconą, a mogącą wyrządzić szkodę Państwu lub wywołać niepokój publiczny, choćby wiadomość podawał jako pogłoskę, — będzie karany aresztem do trzech miesięcy i grzywną do pięciuset złotych, lub jedną z tych kar.

Jeśli czynu, przewidzianego powyżej, dopuszczono się w przemówieniu publicznem lub w druku, winny będzie karany — aresztem do sześciu miesięcy i grzywną do tysiąca złotych, lub jedną z tych kar.

Jeśli czynu, przewidzianego w ustępie pierwszym tego artykułu, dopuszczono się publicznie lub w druku, rozpowszechniając wiadomość o działalności władz państwow., albo o działalności urzędników państwowych lub osób wojskowych, będącej w związku z ich obowiązkami urzędowemi lub służbowemi, winny będzie karany — więzieniem od dwóch tygodni do jednego roku i grzywną od dwustu złotych do dwóch tysięcy złotych, lub jedną z tych kar.

Jeśli czynu, przewidzianego w ustępie pierwszym tego artykułu, dopuszczono się publicznie lub w druku, rozpowszechniając wiadomość o niebezpieństwie grożącem państwu w jego stosunkach ze wnętrznych lub wewnętrznych, zwłaszcza o niebezpieczeństwie, grożącem jego ustrojowi konstytucyjnemu lub społecznemu, winny będzie karany więzieniem od miesiąca do lat dwóch i grzywną od trzystu złotych do trzech tysięcy złotych, lub jedną z tych kar.

Nie ulega ściganiu według powyższych postanowień, ani mylna ocena wiadomości prawdziwej, ani przekręcenie szczegółów nieistotnych w danym wypadku.

Kto czynów, przewidzianych w ustępach 2, 3, 4 artykułu poprzedniego, dopuszcza się wskutek niedbalstwa, będzie karany — aresztem do sześciu tygodni i grzywną do pięciuset złotych, lub jedną z tych kar.

Jeśli następstwem czynów, przewidzianych w artykułach poprzednich, była poważna szkoda dla państwa, albo zaburzenie spokoju publicznego lub przeciwdziałanie władzy w jej prawnych zarządzeniach, — albo zakłócenie porządku w oddziałach wojskowych — winny będzie karany: w wypadkach, przewidzianych w ustępie 1 artykułu 1 oraz w artykule 2 — więzieniem do jednego roku i grzywną do dwóch tysięcy złotych; w wypadkach, przewidzianych w ustępach 2, 3, 4 artykułu 1 — więzieniem od miesiąca do trzech lat i grzywną do tysiąca, do pięciu tysięcy złotych.

Oba rozporządzenia wchodzą w życie w 15 dni po ogłoszeniu, tj. 8 czerwca br.

WIADOMOSCI ŻYDOWSKIE.

1,360.000. dolarów zebrano w Nowym Jorku na rzecz Palestyny

Nowy Jork (ŻAT). W hotelu „Astorja“ wydano bankiet na cześć prezesa nowojorskiego komitetu zbiórki palestyńskiej sędziego Rosalsky'ego i prezesa zbiórki palestyńskiej w Brooklynie sędziego Michel May'a. Na bankiecie obecnych było z górą 500 osób. M. in. wygłosił przemówienie p. Morris Soldin, który zakomunikował, że w r. b. zebrano na rzecz Palestyny w Nowym Jorku sumę 1,360.913 w gotówce, nie licząc deklaracyj pisemnych. Osiągnięta suma przewyższa zbiórkę zeszłoroczną o 206.212 dolarów.

Sprawozdanie z działalności kolonizacyjnej w Palestynie na konferencji Pan-Pacyfiku

Honolulu (ŻAT). Odbywa się tu konferencja poświęcona sprawom kolonizacyjnym. Konferencja ta zwołana została z inicjatywy St. Zjednoczonych. Na konferencję zaproszono również organizację sjonistyczną w celu zreferowania o wyniku doświadczeń z dotychczasowej działalności kolonizacyjnej w Palestynie. Z ramienia organizacji sjonistycznej w konferencji bierze udział kierownik wydziału prasowego przy egzekutywie sjonistycznej w Palestynie p. Gerszon Agroński, który wygłosił na konferencji referat o kolonizacji rolniczej w Palestynie. W referacie tym p. Agroński omówił najważniejsze zagadnienia działalności kolonizacyjnej w Palestynie, sprawy oświatowe i zdrowotne. W konferencji uczestniczą przedstawiciele wielu krajów.

Echa ekscesów antyżydowskich w Rumunji na kongresie Towarzystwa Przyjaciół Ligi Narodów

Na międzynarodowym kongresie Towarzystwa Przyjaciół Ligi narodów w sekcji mniejszościowej wygłosił przemówienie o pogromach antyżydowskich w Rumunji delegat żydowski z Palestyny p. Diezenhoff. Przedstawiciele żydowscy przedłożyli przytem uczestnikom kongresu liczne materjały o smutnej sytuacji Żydów w Rumunji. Delegat rumuński zaprzeczył w ostrej formie twierdzeniom delegacji żydowskiej. Dyskusji nie zakończono.

WYKLUCZENIE 6 UCZNIÓW ZA ŚWIĘTOWANIE 1-GO MAJA. Sześciu uczniów z hebrajskiej szkoły ludowej w Hadar Hakarmel (Hajfa) wykluczonych zostało ze szkoły za to, że nie przyszli na lekcje w dniu 1-go maja. Jako członkowie robotniczej organizacji skautowej brali oni udział w obchodzie święta majowego. Rada robotnicza w Hajfie zwróciła się do dyrekcji szkoły z prośbą o niewykluczanie tych uczniów i odbycie w tej sprawie konferencji z przedstawicielami rady, lecz dyrekcja szkoły nie zgodziła się na to i nawet nie udzieliła odpowiedzi.

PRZYBYCIE NOWEGO SĘDZIEGO NAJWYŻSZEGO TRYBUNAŁU DO PALESTYNY. Do Jerozolimy przybył nowo mianowany sędzia najwyższego trybunału w Palestynie, Michael Francis Mac Donnel. Nowo przybyły sędzia objął już swoje stanowisko. Mac Donnel jest sympatykiem sjonizmu.

ZREDUKOWANIE BUDŻETU „HADASY“. Wobec konieczności powiększenia budżetu departamentu oraz przy egzekutywie sjonistycznej, celem zmniejszenia bezrobocia, dyrekcja „Keren Hajesodu“ była zmuszona zredukować subsydjum dla „Hadasy“ o 8.000 funtów. Z powodu zmniejszenia budżetu „Hadasa“ będzie zmuszona poczynić znaczne oszczędności i częściowo zredukować personał.

REZULTATY WYBORÓW DO GMINY ŻYDOWSKIEJ W KRÓLEWCU. Odbyły się wybory do rady gminy żydowskiej w Królewcu. Wybranych zostało 4 liberałów, 2 przedstawicieli partji ludowej (sjoniści), 2 ortodoksów, 2 centrowców i 3 przedstawicieli religijnej partji środka.

Zarząd rady gminy ukonstytuował się w sposób następujący: prezesem został obrany prof. Dr. Rudolf Kohn (partja ludowa), prezesem gminy został ponownie obrany dotychczasowy długoletni prezes radca prawny Dr. Holz.

Przeciwko wynikom wyborów wniesione zostały protesty do państwowej rady nadzorczej.

NASTRÓJ PRZEDKONGRESOWY W PALESTYNIE. W Palestynie daje się odczuwać nastrój „przedkongresowy“. Zaczęły się ukazywać w prasie liczne artykuły o XV. kongrese sjonistycznym, w partjach odbywa się intensywna sprzedaż „szekli“. Szczególną aktywność wykazuje nowopowstała organizacja „Ludowe zjednoczenie mieszczańskie“, które jest pewnego rodzaju koalicją różnych organizacyj, stojących na gruncie ogólno-narodowym.

PRASA ARABSKA W PALESTYNIE. W Palestynie wychodzi 19 gazet arabskich, w tej liczbie również pismo arabskie wydawane przez „Histadrut“ pn. „Aschad al Umal“. W chwili przybycia Anglików do kraju było 30 gazet. W Jerozolimie ukazują się 3 gazety, w Jaffie 5, w Chajfie 8, wreszcie po jednej w Betleemie, Tul Kerem i Akko. Wszystkie te pisma wychodzą raz lub dwa razy tygodniowo.

Najstarsze pismo arabskie założone zostało przed 24 laty. Najbardziej rozpowszechniony jest „Falastin“ który się rozchodzi w 1000—1200 egzemplarzach.

OTWARCIE NOWYCH BANKÓW W PALESTYNIE. Pp. Blum i Kahn (z Ameryki) oraz p. Director (z Wiednia) przystępują do otwarcia banku handlowego w Tel Awiwie. Egzekutywa sjonistyczna również zakłada w Tel Awiwie bank przemysłowy. Organizacja właścicieli domów w Tel Awiwie otwiera specjalny bank poświęcony ich interesom. Następnie przedstawiciel organizacji amerykańskiej „Kahilith Zion“ p. Kaplan zakłada bank hipoteczny. Dr. Miller (z Ameryki) i jego przyjaciele z tow. „Binjan Hajiszuw“ otwierają w najbliższym czasie bank dla kredytu ogólnego i hipotecznego.

W ten sposób przybędzie wkrótce 5 nowych banków w Palestynie.

GUBERNATOR INDYJ HOLENDERSKICH ZA SJONIZMEM. W rozmowie z delegatem „Keren Hajesodu“ Dr. A. Goldsteinem, gubernator Indyj Holenderskich wykazał żywe zainteresowanie dla odbudowy sjonistycznej w Palestynie. Wyraził przytem przekonanie, że Żydzi w Indiach Holenderskich uczynią wszystko, co leży w ich mocy, by się przyczynić do odbudowy żydowskiej siedziby narodowej.

ŻYDZI SZYBKO SIĘ NATURALIZUJĄ W KANADZIE. Według ogłoszonej obecnie statystyki wynika że w ciągu r. ub. naturalizowało się w Kanadzie 16.797 cudzoziemców, czyli o 1.394 więcej, niż w roku poprzednim. Z pośród różnych narodowości Włosi i Żydzi wykazują tendencję do jaknajszybszej naturalizacji i uzyskania obywatelstwa kanadyjskiego.

Według krajów naturalizowało się: 2180 osób przybyłych z Włoch,, 2681 z Polski, 2345 ze Stanów Zjednoczonych, 2157 z Rosji, 2139 z Australji, 1192 z Rumunji, 421 z Belgji i 413 z Niemiec.

ŻYDOWSKI DOM MODLITWY ZAMIENIONY W KOSZARY, OBECNIE ZAS W KLUB ROBOTNICZY. Przed kilkoma miesiącami władze sowieckie w Borysowie zarekwirowały jeden z miejscowych „beth-midraszów“ i zakwaterowały tam oddział „krasnoarmiejców“. Obecnie władze sowieckie wyasygnowały 15.000 rubli na remont dawnego „beth-midraszu“, który ma być obrócony w klub komunistyczny.

ZGON SŁYNNEGO ARTYSTY ŻYDOWSKIEGO. Artysta żydowski Sam Bernard jeden z najwybitniejszych przedstawicieli sceny angielskiej w Stanach Zjednoczonych i Anglji, zmarł nagle wskutek udaru serca na pokładzie parowca „Columbus“, którym odbywał podróż do Londynu. Sam Bernard urodził się w Birminghamie (Anglja) w r. 1863 i mając lat 13 wystąpował już w „Grand Duke's Theatre“. Zmarły napisał również kilka dzieł scenicznych i był wice-prezesem żydowskiego związku teatralnego.

UROCZYSTE PRZYJĘCIE NA CZESC NOWOMIANOWANEGO KONSULA POLSKIEGO. Polsko-palestyńska Izba handlowa w Tel Awiwie wydała bankiet na cześć nowo-mianowanego konsula polskiego w Palestynie Dr. Tytusa Zbyszewskego. W bankiecie uczestniczyli członkowie egzekutywy sjonistycznej oraz innych organizacyj. Na bankiecie tym wygłoszono cały szereg przemówień powitalnych. Konsul Zbyszewski podkreślił doniosłą rolę polityczną i handlową polsko-palestyńskiej Izby handlowej. Konsul w swem przemówieniu zaznaczył, że Żydzi są najbardziej wpływowym czynnikiem gospodarczym na świecie i ich działalność w Palestynie zmierzająca do przerzucenia mostu między Wschodem a Zachodem uwieńczona zostanie powodzeniem.

GIMNAZJUM TEL-AWIWSKIE PRZEŻYWA OBECNIE KRYZYS. Znane gimnazjum tel-awiwskie „Herzlia przeżywa obecnie kryzys, podobnie, jak inne

...tucje palestyńskie. W gimnazjum pobiera obecnie naukę 729 uczniów i uczenic, personal nauczycielski składa się z 37 osób. W bieżącym roku szkolnym wpłynęło tytułem opłat szkolnych 7500 funtów. Nauczyciele otrzymują tylko 70 procent swoich gaż. Ostatnio powstało specjalne tow. akcyjne, które ma przejąć gimnazjum. Akcje będą mogli nabywać zarówno nauczyciele i rodzice uczniów, jak i osoby prywatne. Cena nominalna jednej akcji wynosić będzie 1 funt.

CHRZESCIJANIE POPIERAJĄ FUNDUSZE SJONISTYCZNE. Towarzystwo „Christa Delfiens“ w Anglji, które wykazuje wielkie zainteresowanie dla powrotu Żydów do Palestyny, zebrało do dnia 1 maja br. 1000 funtów na rzecz „Keren Hajesodu“.

Członkowie tego towarzystwa rozwijają również ożywioną działalność na rzecz Żyd. Funduszu Narodowego i prowadzą zbiórkę na zasadzenie lasku w Palestynie, który będzie nosił nazwę tego towarzystwa.

Lista Nr. 112
Funduszu Łańcuchowego
na rzecz Żydowskiego Domu Akademickiego w Krakowie.

(Datki składać należy na konto PKO 406.365).

I. Prok. Maurycy Glück z Borysławia składa 10 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra Norberta Turka i 2 Dyr. Ernesta Schleichera w Borysławiu.

II. Adolf Millet z Drohobycza składa 10 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Judę Gelinera, 2. Hersza Nachta, 3. Izraela Steina, 4. Dra Aurelego Fuchsa — wszystkich w Buczaczu, 5. Salomona Marguliesa w Dąbrowej, 6. Wilhelma Neidera i 7. Aptek. Bechera w Kołomyji, 8. Edwarda Kohna aptek. w Peczeniżynie, 9. Jana Gertnera aptek. w Bohorodczach. 10. Bernarda Goldenberga aptek. w Monasterzyskach.

III. Dr. Fryderyk Gottlieb z Przemyśla składa 10 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra Józefa Scheinbacha, i 2. Dra Leona Probsteina w Przemyślu.

IV. Dr. Karol Wilhelm Becker z Rawy Ruskiej składa 10 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra Aleksandra Segala, 2. Dra Hermana Vorstandiga, 3. Dra Emila Siegelbauma, 4. Dra Józefa Mandla, wszystkich w Rawie Ruskiej, 5. Dr. Izydora Hausmanna w Ulanowie. 6. Dra Leona Taubego w Bełzie, 7. Dra Adolfa Fischbeina w Lubaczowie, 8 Dra Henryka Rosenberga w Niemirowie, 9. Dra Ottona Schlossa w Żółkwi, 10. Dra Rubina Rosenblütha w Jarosławiu.

V. Henryk Wasserteil z Białej składa 10 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Jakóba Seiferta, 2. Adolfa Seiferta, 3. M. H. Krautmanna, 4 Gustawa Marienstraussa, 5. Henryka Kalfusa — wszystkich w Białej, 6. Jakóba Wasserteila w Skoczowie; 7. Jakóba Tyrasa, 8. J. Berka, 9. S. Hupperta, 10. Bernarda Krumholza i 11. Ignac Werbla, wszystkich w Bielsku.

VI. Żyd. Stow. „Tuschijah“ z Bochni składa 5 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Stow. „Mizrachi“ i 2. Komitet „Ezry Chaluc“ w Bochni, 3. Stow. Tarbut w Brzesku, 4. Stow. „Tarbut“ w Wiśniczu.

VII. Dr. J. Rebhan z Przemyśla składa 5 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1 Dra Lazara Infelda w Rzeszowie, 2. Samuela Sternberga i 3. Dra Adolfa Pfeffera w Przemyślu. 4. Dra Leopolda Aleksandrowicza we Lwowie, 5. Dr. L. Papiera w Zakopanem

VIII. Dr. Mojżesz Brumer ze Zborowa składa 5 zł. i wzywa ozłożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra Jakóba Hewla i 2. Dra Karola Atlasa we Lwowie.

IX. Dr. Stanisław Fischlowitz składa 10 zł. Andus B. Liban 15 zł. Maurycy Graff z Warszawy 5 zł. Dawid Harnik z Drohohycza 5 zł. Jakób Danziger z Bielska 10 zł.

KRONIKA GOSPODARCZA

Co wolno cudzoziemcom przywieźć do Polski?

Ograniczeń walutowych — rzecz naturalna — niema żadnych, niemniej jednakże suma przywożonych walut bywa stwierdzana i następnie porównywana przy wyjeździe, gdyż w chwili opuszczania granic Polski nie powinna być wyższa od przywiezionej.

Są natomiast pewne ograniczenia co do bagażu, lecz sprawa ta traktowana jest przez nasze graniczne urzędy celne brdzo względnie i indywidualnie, zależnie od charakteru i celu przyjazdu danego cudzoziemca do Polski.

Każdy cudzoziemiec może przywieźć ze sobą kilka garniturów, kilka par obuwia, bielizny i innych części garderoby, nadto maszynę do pisania (do własnego podręcznego użytku), jeden aparat fotograficzny (zawodowy fotografista może ich mieć kilka) itp. W razie przewożenia artykułów podlegających opłatom celnym — jeśli nie wydają się niezbędne dla danego cudzoziemca — urząd celny nie pobiera wprawdzie opłat, lecz ubezpiecza je odpowiednią sumą pieniężną, którą zwraca temu cudzoziemcowi przy wyjeździe, o ile wykaże się z posiadania tych samych przedmiotów.

Przedstawiciele państw zagranicznych, członkowie poselstw i dyplomaci mogą przywozić różne rzeczy, porcelanę, wina, owoce itp.), lecz o zwolnieniu takich artykułów od cła rozstrzyga Ministerstwo Skarbu.

ZNIŻKA CEN BYDŁA NA PODHALU. (kap.) Na ostatnim targu w Nowym Targu zauważono niewielką zniżkę cen bydła żywej wagi. W związku z tem spodziewane jest obniżenie cen mięsa na Podhalu.

Program stacyj radjofonicznych

Sobota, 28 maja.

KRAKÓW (422 m.). 17'15—18'40: Transmisja z Warszawy. 18'40—19: Rozmaitości. 19—19'25: Odczyt p. t. „Przegląd polityki zagranicznej“ wygł. J. A. Reguła. 19'30—19'55: Odczyt p. t. „O zawodzie oficerskim“.

WARSZAWA (1111 m.). 12: Komunikat lotniczo-meteorologczny. 15: Komunikat gospodarczy. 17'15— Koncert. 18'40—19: Rozmaitości (L. Lawiński). 19—19'25: Odczyt p. t. „Działalność naukowa i polityczna Aadama Mickiewicza“. 19'30—19'55: Radjokronika. 20'30: „Gala na dworze Stanisława Augusta“, obrazek sceniczny. 20'05: Koncert wieczorny. 22'30—23'30: Muzyka taneczna.

POZNAŃ (273 m.). 17'15—18'40: Koncert orkiestry wojskowej (Beethoven, Wagner, Verdi). 18'45—19: Nad program. 19'25—19'40: Komunikaty gospodarcze. 19'40—20'05: Odczyt p. t. „O Teatrze Słowackiego“. 20'15: Wieczór muzyki lekkiej.

WIEDEŃ (517'2 m.). 11: Koncert przedpołudniowy. 16'15: Koncert (arje i wyjątki z oper). 18'05: Poezja austrjacka. 19'45: „D. Sperrsechserl“, operetka R. Stolza.

PRAGA (348'9 m.). 21—22: Wieczór operetek.

BUDAPESZT (555'6 m.). 19'15: Traviata“, op. Verdiego.

KRÓLEWIEC (329'7 m.). 16'45—18: Koncert (wyj. z oper).

STUTTGARD (379'7 m.). 20'15: Koncert kameralny (Beethoven). Wieczór kabaretowy. 22'30—24: Muzyka taneczna.

HAMBURG. (394'7 m). 20: Wyjątki z popularnych oper i operetek.

KOMUNIKATY.

MERKAZ HACEIRIM (Krakowska 41). Dziś w sobotę o godzinie 3 popoł. plenarne zebranie członków z referatem p. Dr. G. Tarły. Obecność wszystkich członków konieczna.

— ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH (Sławkowska L. 6) zawiadamia, że Walne Zgromadzenie odbędzie się dziś, w sobotę o godz. 5-tej popołudniu.

Wiadomości z kraju

Dalsze zwycięstwo bloku żydowsko-socjalistycznego podczas wyborów do Rady m. w Sanoku

(Kor. wł.) Sanok, 26 maja.

Dziś o godzinie 10 wieczorem zamknięto skrutynium z III koła. Lista żyd. socjal. uzyskała 723 głosów, lista endecko- ruska otrzymała 670, tak, że i tym razem cała lista żydowska przeszła bezwzględną większością. Wśród kandydatów tej listy znajdują się: prezes Komitetu Lokalnego Org. Sjon. Dr. Nehmer i prezes Stow. „Jad Charuzim“, Dr. Herzig, jako zastępca p. Abraham Ramer.

Ilość uzyskanych głosów przez endecję tłumaczy się tem, że stosowano system „pełnomocnictw“.

Wybory do III koła trwały 2 dni (24 i 25 bm.). Frekwencja wyborcza w pierwszym dniu przedstawiała się jak w IV kole, tj. Żydzi głosowali 80 proc., a zwolennicy endeków zaledwie 40 proc., a dopiero następnego dnia, widząc swoją klęskę, starali się endecy uzupełnić luki pełnomocnictwami.

Podczas obliczania głosów zebrały się przed Magistratem wielkie tłumy publiczności, oczekujące z niecierpliwością wyniku głosowania. Po podaniu wyniku zgromadzone tłumy dały wyraz swemu zadowoleniu przez okrzyki na cześć wybranych kandydatów.

Znajdujący się na miejscu robotnicy zorganizowali pochód, a po odśpiewaniu hymnu robotniczego, ruszyli ulicami miasta, niosąc swego przywódcę i kierownika akcji wyborczej p. Dederkę na „postrach“ endekom. Ludność żydowska zebrała się tłumnie przed domem prezesa kahału p. Dra Ramera, śpiewając „Meje szana“, „Hatikwę“ i wznosząc okrzyki na cześć wybranych Żydów.

Wybory do II koła odbywać się będą w piątek (27 maja br.) Żydzi stanowią w tem kole 90 proc., tak, że w przyszłej Radzie miejskiej zasiadać będzie 17 radnych żydowskich i 9 zastępców. Radni żydowscy zorganizują się w klub, który solidarnie będzie występował wobec spraw poruszanych na posiedzeniach.

Zaznaczyć należy, Starostwo całkiem objektywne zajmowało stanowisko wobec walki stronnictw. Podczas wyborów porządek publiczny nie został zakłócony.

„Gra w kotka i myszkę“

Z powodu odroczenia wyborów do Rady miejskiej w Tarnowie

W „Morgenie“ pisze poseł Frostig:

„W Tarnowie odroczył starosta rozpisane już wybory do tamtejszej rady miejskiej. Powiadają, że stało się to dlatego, ponieważ tarnowska partja rządowa (Partja Pracy) nie była jeszcze dostatecznie przygotowana do wyborów i groziła jej klęska. Inni natomiast twierdzą, że odroczono wybory dlatego, iż Żydzi tarnowscy zjednoczyli się w silny blok i „groziło“, że Żydzi zabiorą połowę mandatów do Rady miejskiej. Nie chcemy wierzyć, w te plotki, lecz nie rozumiemy tej całej sprawy. Skoro tylko posiada ktoś dostęp do rządu, uważają obecni ministrowie, że możliwe odroczyć już rozpisane wybory, do których ludność poczyniła już konieczne przygotowania. Czy obecny rząd chce się bawić w kotka i myszkę z obywatelami i czy taka dziecinna taktyka może doprowadzić do dobrych rezultatów?“

Jeszcze w sprawie Złaty Rubin

Nasz przemyski korespondent (T) donosi nam pod datą 26 bm.:

W związku z notatkami, jakie ukazały się w prasie o krokach poczynionych przez Złatę Rubin, celem wznowienia procesu, dowiadujemy się od prok. Dra Prochaski, iż sprawa przedstawia się następująco:

Do Nowego Yorku odeszła rekwizycja ze strony sądu przemyskiego, celem zbadania, jaki był rozkład mieszkania w domu zamieszkałym przez Złatę Rubin i rabina Spirę. (Jak wiadomo, sprawa ta była szeroko omawiana podczas procesu, ponieważ Rubinowa twierdziła, że z jej pokoju prowadziły drzwi bezpośrednio do mieszkania rabina Spira natomiast w swych zeznaniach zaprzeczył temu, twierdząc, że zajmował odrębny pokój wcale z mieszkaniem Złaty nie połączony).

Rónwież odeszła rekwizycja celem zbadania, czy Złata Rubin rzeczywiście groziła r. Spirze rewolwerem i terorem wymusiła na nim udanie się do urzędu cywilnego w Nowym Jorku i zawarcie ślubu cywilnego.

Radjo w pociągach polskich

W przyszłym tygodniu na linji Warszawa-Skierniewice rozpoczną się próby udoskonalonego radjoodbiornika kolejowego. Poprzednie próby dały naogół zadawalające wyniki, jednak trudność stanowiła kwestja uziemienia, jak również ujemnie wpływały na czystość odbieranych audycji elektrownie kolejowe, koło których przejeżdżały pociągi. Obecne udoskonalenie polega na tem, że aparat odbiorczy nie będzie posiadał wcale anten, a uziemienie dokonane będzie za pośrednictwem kół i szyn. W pociągach zakładane będą aparaty jednolampkowe, czyli, że nadawać się one będą do odbierania audycji na większe przestrzenie.

Narazie aparaty odbiorcze montowane będą w wagonach służbowych. Jeśli próby dadzą słabe wyniki, wówczas Ministerstwo Komunikacji zadecyduje, w jakich pociągach, na jakich linjach i w których klasach zakładane będą radjoodbiorniki kolejowe, mające na celu uprzyjemnienie podróży pasażerom.

Poznań 1929

Przygotowania do Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu w r. 1929 są już w pełnym toku.

W ostatnich dniach toczyły się rozmowy z poszczególnemi ministerstwami, co do rozmiarów udziału rządu w Powszechnej Wystawie Krajowej. W sprawach tych w ubiegłym tygodniu naczelny kierownik P. W. K. przyjęty był przez wicepremjera Dra Bartla, tudzież pp. Ministrów Kolei i Rolnictwa. W najbliższym czasie sprawa Powszechnej Wystawy Krajowej znajdzie się na porządku obrad Rady Ministrów.

Przygotowawcze prace techniczne raźno postępują naprzód. W sprawie rozplanowania terenów pod wystawę rolniczą, ogłoszony zostanie konkurs.

Jeszcze w roku bieżącym rozpocznie się budowa części nowych pawilonów.

Zarząd odbywa swe posiedzenia co tydzień, a na ostatnich posiedzeniach załatwił sprawę pierwszego prospektu i podstawowego planu organizacyjnego. Obecnie opracowuje się warunki dla wystawców.

Zgłoszenia poszczególnych grup i związków przemysłowych napływają z dnia na dzień, a liczba budowli, jakie zamierza budować przemysł, jest nadspodziewanie wielka.

W czerwcu zwołana będzie Rada Główna, która definitywnie zaaprobuje listę Komitetu Wielkiego, celem przedłożenia jej p. Ministrowi Przemysłu i Handlu.

—o—

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ WYJECHAŁ DO KRYNICY. Wczoraj o godz. 8 rano Prezydent Rpltej wyjechał do Krynicy w towarzystwie mjr. sztabu gen. Wojciecha Fydy i adjutantów. Pobyt Prezydenta w Krynicy przewidziany jest na dwa dni, zaś w niedzielę udaje się p. Prezydent do Tarnowa, aby uczestniczyć w poświęceniu sztandaru 16 pp.

CZYTELNIA ZDROJOWA W KRYNICY. (kap.) W sali Domu Zdrojowego w Krynicy została uruchomioną czytelnia zdrojowa zaopatrzona w kilkadziesiąt krajowych i zagranicznych pism codziennych i perjodycznych.

O CENY PENSJONATOWE W SZCZAWNICY. (kap.) Ceny pensjonatowe w Szczawnicy ustanowione przez starostwo w Nowym Targu, a przewidujące 10-procentową zwyżkę w stosunku do cen zeszłorocznych nie znalazły zgody u właścicieli pensjonatów, którzy domagają się 20 proc. zwyżki. Wobec tego została sprawa ta przekazana do rozstrzygnięcia województwu.

KONGRES LEKARZY SŁOWIAŃSKICH. Onegdaj w auli uniwersytetu warszawskiego nastąpiło uroczyste otwarcie pierwszego ogólnego zjazdu lekarzy słowiańskich w obecności Prezydenta Rzeczypospolitej, oraz ministrów: wicepremjera Bartla, Składkowskiego, Zaleskiego i Dobruckiego, marszałków Sejmu i Senatu, prezydenta miasta, oraz licznie zgromadzonych przedstawicieli świata naukowego, społecznego i tp. — Otwarcia dokonał w imieniu komitetu organizacyjnego prof. Dr Gluziński. Popołudniu w auli uniwersytetu rozpoczęły się właściwe obrady zjazd. O godz. 9 wieczór uczestnicy zjazdu byli obecni na raucie, wydanym na ich cześć przez zarząd miasta Warszawy. Na zjazd przybyło ogółem 125 przedstawicieli lekarzy wszystkich państw słowiańskich.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES MEDYCYNY I FARMACJI WOJSKOWEJ W WARSZAWIE obradować będzie w ciągu dni sześciu od 30 maja do 5 czerwca włącznie. Po zamknięciu kongresu zorganizowano cały szereg wycieczek w kierunku Krakowa, Zakopanego i Krynicy, Poznania Lwowa, Gdyni i Gdańska, wreszcie Wilna.

ZJAZD NAUCZYCIELI ŚPIEWU I MUZYKI. W dniu 24 bm. rozpoczął się w Warszawie ogólno krajowy zjazd nauczycieli śpiewu i muzyki w seminarjach nauczycielskich. W drugim dniu zjazdu nauczycieli muzyki w seminarjach nauczycielskich odbywały się pokazy lekcyj praktycznych metodycznego nauczania, oraz dyskutowano nad zagadnieniami wokalnych i instrumentalnych dróg nauczania.

NIETAKTOWNE ZACHOWANIE SIĘ NA POGRZEBIE DAWIDA SALAMANDRA. W czasie pogrzebu dyrektora Kasy chorych we Lwowie, Dawida Salamandra, doszło na cmentarzu do bardzo przykrego incydentu. Niektórzy „lewicowi“ socjaliści uważali za stosowne demonstrować w czasie pogrzebu przeciwko klerykalizmowi. Na cmentarzu, kiedy przystąpiono do grzebania zmarłego zwyczajem żydowskim, rozległy się głosy: „precz z klerykalizmem!“ Fakt ten wywołał zrozumiałe oburzenie.

W SPRAWIE REWIZJI PROCESU TYSZKOWSKIEGO. Nasz koresp. przemyski (T) donosi nam: W sprawie rewizji procesu Tyszkowskiego dowiadujemy się, że zasądzony na 2 lata ciężkiego więzienia inż. Boberski doniósł, iż pierwszy w celach testamentowych wyjechał do Wiednia uwolniony w procesie Haszlakiewicz. Tutaj przekupił pieniędzmi Frieda i przy pośrednictwie pewnego adwokata ze Lwowa miano sprawę dalej kontynuować. Wspomniany adwokat ma być w posiadaniu dokumentów obciążających Haszlakiewicza. Jednakowoż prokuratura nie zdaje się przywiązywać zbytniej wagi do zapodań Boberskiego.

Z teatru, literatury i sztuki

— **DWA WIECZORY HUMORU I ŚPIEWU D. SZERMANA.** Znany szerokiej krakowskiej publiczności artysta D. Szerman wystąpi dziś w sobotę i jutro w niedzielę z nader urozmaiconym programem humoru i śpiewu. Znakomity odtwórca typów charakterystycznych, którego kreacje w „Hinkemannie“, „Moszkale“, „Przyżywie“ głębokie po sobie pozostawiły wrażenie, przygotowuje artystyczną inscenizację skeczów i ludowych piosenek, jak „Warcaby“, „Słomiani wdowcy“, „Jankele“, „Hultaj“. Prócz p. Szermana wezmą udział panie Holzer i Wellnerowa oraz pp. Staw i Wohlmut.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś w sobotę sensacyjna sztuka Channing Polocka „Znak na drzwiach“ z pp. Wernicz, Kułakowskim i Sochą w rolach głównych. Jutro wieczorem „Cyrano de Bergerac“ z dyr. Nowakowskim w roli tytułowej i p. Hałacińską jako Roksana. Na skutek licznych zgłoszeń zwłaszcza z prowincji popołudniu w niedzielę nieodwołalnie po raz ostatni „Proboszcz wśród bogaczy“ z p. Komornickim w roli tytułowej.

— **JOHN LONCKE** ,słynny tenor murzyński, koncertować będzie w Starym Teatrze w poniedziałek 30 bm. Kurjer Warszawski Nr. 128 po koncercie Lonckego w Warszawie pisał: „Nie egzotyczność jest indywidualną i podstawową wartością produkcji śpiewaczej Lonckego, ale dobre podporządkowanie się wpływom kultury europejskiej. Loncke posiada inteligencję i talent, dzięki którym nie tylko opanował wewnętrzną treść śpiewanych aryj i pieśni, ale ze szczególną wnikliwością dotarł do ich istoty. Dzięki temu słuchamy z prawdziwem zajęciem pieśni i aryj w subtelnej interpretacji Murzyna“.

WIELKI POPIS SKRZYPCOWY uczniów prof. S. Rosenbluma odbędzie się w niedzielę 29 bm. o godz. 3.30 w sali Instytutu muzycznego przy ul. św. Anny Nr. 2.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR MIEJSKI IM J. SŁOWACKIEGO

(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)

Sobota: „Znak na drzwiach“.

Niedziela: pop. „Proboszcz wśród bogaczy“ (po raz ostatni); wiecz. „Cyrano de Bergerac“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

SZTUKA: „Ta mała z Variete“.

UCIECHA: „Dziewczynka z dancingu“.

NOWOŚCI: „Wiedeńska krew“.

PROMIEŃ: „Manon Lescaut“ (Lya de Putti, Gajdarow).

REDUTA: „Honor i ojczyzna“ i komedja „Doda na polowaniu“.

WANDA: „Hrabianki na Rivierze, Niech żyje trzeźwość!“

WARSZAWA: „Galaor i jego sobowtór“ i „Wampiry prasowe“.

BAGATELA: „Miłość“.

KRONIKA

Wschód słońca 8 m. 27 | Maj 28 Sobota | Zachód słońca 19 m. 39

Emigracja palestyńska

Biuro Palestyńskie, Kraków, Zielona 17 podaje do wiadomości, że nadeszły imienne certyfikaty dla następujących osób: Rosenblatt Perunia, Tarnów, Krakowska 7 i Schneebaum Perl. Na podstawie tychże certyfikatów wyż wymienione osoby mogą otrzymać wizy do dnia 30 września br. Wizy są ważne trzy miesiące od dnia udzielenia takowych przez kontrolora konsularnego.

Wobec ustawicznych zapytań, skierowywanych do biura w sprawie certyfikatów biuro zawiadamia, iż Egzekutywa pal. uchwaliła przeznaczyć 225 certyfikatów dla chaluców w golusie, których wzywają ich kwuce w Palestynie. Z powyższego kontyngentu zostanie przydzielonych Polsce 128 certyfikatów. Po otrzymaniu takowych podamy to do wiadomości w prasie.

—o—

— **WYBÓR WŁADZ UNIWERSYTECKICH.** Onegdaj odbyły się wybory dziekanów na wydziałach filozoficznym i teologicznym Uniw. Jag. Dziekanem wydziału filozoficznego został wybrany prof. Dr Zakrzewski, a teologicznego ks. prof. Dr Kaczmarczyk. Wybór dziekanów trzech dalszych wydziałów nastąpi w przyszłym tygodniu, zaś wybór rektora w połowie czerwca.

— **TYMCZASOWY WYDZIAŁ STOWARZYSZENIA ŻYD. SŁUCHACZY U. J. „OGNISKO“** zawiadamia niniejszem, iż z powodów od tegoż niezależnych, zwołane na niedzielę 29 bm. nadzwyczajne Walne Zgromadzenie nie odbędzie się.

— **OPŁATY AKADEMICKIE** za trzeci trimestr pobierane będą przez kwesturę U. J. w czasie od 2 do 11 czerwca br. włącznie. Studenci, którzy w tym terminie nie uiszczą opłat, narażą się na niezaliczenie tego okresu do studjów.

— **NOWE SZKOŁY DOKSZTAŁCAJĄCE.** Onegdaj odbyło się posiedzenie miejscowego wydziału dla zawodowych szkół dokształcających, na którem, po referacie wizytatora kuratorjum okręgu krakowskiego p. Inż. Smreczyńskiego uchwalono przegrupować szereg szkół dokształcających według pokrewnych zawodów, oraz utworzyć 5 nowych szkół pod kierunkiem specjalistów inżynierów fachowców w danych grupach zawodów.

— **Z POLSKIEGO TOWARZYSTWA MATEMATYCZNEGO.** Dziś w sobotę o godz. 6'45 popołudniu odbędzie się w lokalu Instytutu Matematycznego U. J. (Gołębia 20) posiedzenie naukowe towarzystwa, na którem prof. Dr A. Rosenblatt wygłosi odczyt pt. „Twierdzenie Żukowskiego z teorji płaszczyzn nośnych w aerodynamice“. Goście mile widziani.

— **DYPLOM UZNANIA Z WYSTAWY OGRODNICZEJ.** W tych dniach nadszedł z Poznania do Inspektoratu ogrodów miejskich dyplom uznania, który magistrat otrzymał za plany plant krakowskich, dietiowskich i skwerów przy ul. Retoryka, wykonane przez inspektora ogrodów miejskich p. Gauzego.

— **NOWI „MIESZKAŃCY“ PLANT.** Sympatycznem upiększeniem sadzawki na plantach opodal Akademji Sztuk Pięknych jest nowy wodotrysk, wyrzucający strumienie wody z pomocą odpowiedniego przyrządu bądź w formie gwiazdy, bądź też pyłu wodnego, dobywającego się wysoko w górę i raz po raz zmieniającego swą formę. Nadto oprócz poważnej pary łabędzi zjawiły się w sadzawce dzikie kaczki i złote karpie, którym dzieci rzucają okruszyny. Przed paru dniami przybył z Wołynia piękny okaz żółwia (dar pułk. Dębskiego), który w dzień pływa poważnie po sadzawce, a w nocy wydaje rodzaj gwizdu. Sadzawka wzbogacona nowym wodotryskiem oraz interesującymi mieszkańcami, których dawniej nie było, oblęgana jest przez dzień cały, a zwłaszcza w godzinach popołudniowych przez liczne gromady rozbawionych dzieci.

— **STATYSTYKA PRZESTĘPCZOŚCI** w miesiącu kwietniu br. na terenie województwa krakowskiego wyraża się w następujących cyfrach: zdrada główna 8. inne przestępstwa polityczne 4, bunt i opór władzy 4. inne przestępstwa przeciwko władzy 11. dezercja 21. ukrywanie przestępców 7, przemytnictwo 6, włóczęgostwo i żebranina 220, fałszerstwo dokumentów 1. rabunek 3. morderstwo i zabójstwa 7. dzieciobójstwo 11. podpalenie 4, przestępstwa na tle seksualnem 22. inne przestępstwa przeciwko moralności 29. uszkodzenie cielesne 316, porzucenie dziecka 6. kradzież z włamaniem 137. bez włamania 2026, oszustwo 355. wymuszenie 8, sprzeniewierzenie 13. paserstwo 57, lichwa 134, hazard karciany 6, kłusownictwo 39, przekroczenie przepisów sanitarno administracyjnych 1294, handlowo administracyjnych 1062, przekroczenie przepisów meldunkowych 451, opilstwo 674, zaginięcia osób 15, różne 5142, razem 12 458.

— **ARESZTOWANIE DZIECIOBÓJCZYNI.** W związku ze znalezieniem szkieletu noworodka na strychu domu przy ul. Wrzesińskiej l. 2 aresztowano Józefę Żak (lat 26) służącą, obecnie zam. przy ul. Grodzkiej l. 15. Stwierdzono, że Żakówna służąc przy ul. Wrzesińskiej l. 6 urodziła w grudniu 1925 nieślubne dziecko. Żakówna zaraz po porodzie nie przyznając się nikomu zadusiła noworodka, zawiązując mu szyjkę pończochą, a następnie zwłoki wyniosła na strych, gdzie je ukryła w miejscu mało widocznem pod dachem. Wyrodna matka przyznała się w czasie dochodzeń policyjnych, że w roku 1926 będąc na służbie jeszcze przy ul. Wrzesińskiej zaszła powtórnie w ciążę, jednak w 4 lub 5 miesiącu ciąży poszła do akuszerki Marji Kramarskiej zam. przy ul. Grzegórzeckiej l. 33, która za kwotę 40 zł spędziła jej płód. Kramarską, która już była donoszona za podobne zabiegi lekarskie do prokuratury, aresztowano i odstawiono do więzień sądowych.

— **BÓJKA ZAKOŃCZONA ZŁAMANIEM RĘKI.** Wczoraj przedpołudniem opatrzył lekarz pogotowia 50-letnią Marję Kuziel, którą jakaś dziewczyna pobiła na ulicy. Kuzielowa prócz licznych obrażeń na twarzy i całem ciele doznała złamania lewej ręki. Ofiarę pobicia przewieziono do szpitala, a za zbiegłą dziewczyną wdrożono pościg

— **SPŁOSZENI WŁAMYWACZE.** Zygmunt Mroczkowski zam. przy ul. Studenckiej l. 9 zgłosił do policji, że dnia 26 bm. około godz. 8-mej włamano się w czasie nieobecności domowników do jego mieszkania zapomocą wytrycha. Sprawcy dostawszy się do mieszkania splądrowali całe mieszkanie następnie spakowali do walizki bieliznę męską i damską, z którą wychodzili z mieszkania. W tej chwili wracał do domu Mroczkowski, a sprawcy spotkawszy się z nim na schodach, porzucili skradzione przedmioty, a sami rzucili się do ucieczki. Poszkodowany wraz z dozorcą domu puścili się za nimi w pogoń, lecz włamywacze zdołali im zbiec w ul. Czarnowiejską.

— **WŁAMANIE NA NOWEJ WSI.** Zenon Zimmerstark, właściciel sklepu bławatnego przy ul. Kazimierza Wielkiego l. 65 zgłosił do policji, że w nocy z 25—26 bm. włamano się do jego sklepu przez wybicie otworu w ścianie i skradziono mu większą ilość towarów bławatnych wartości około 3.000 zł.

—o—

ZMARLI:
Abraham Biedermann, l. 71, Józef Kalman Rosenfeld, l. 76.

Z Ezry chalucowej

W związku z Tygodniem Chalucowym zostaną odwiedzone następujące miasta:

Radymno 29 — Dr. Druks, Katowice 29 bm. — Dr. L. Wanderer, Nowy Targ 30 bm. — Inż. B. Horowitz, Zakopane 31 bm. — Inż. B. Horowitz, Wadowice 29 bm. — Dr. R. Feldschuh, Rzeszów 29 bm. — Inż. D. Feldmann.

—o—

Referaty na prowincji

Staraniem Egzekutywy Org. Sjońsk. na Zach. Małopolskę i Śląsk odbędą się w niedzielę dnia 29 bm. następujące referaty:

Frysztak: Tow. M. Wiesenfeld wygłosi na zgromadzeniu ludowem referat nt. „Obecna sytuacja w Palestynie“.

Wadowice: Dr. R. Feldschuh wygłosi na zgromadzeniu ludowem referat nt.: „Golus a Palestyna“ a na zebraniu młodzieży referat nt.: „Kto ma stać na straży godności narodowej“.

—o—

SEMINARJUM DLA MŁODEJ LITERATURY HEBRAJSKIEJ. W sobotę 28 bm. o godz. 3.30 popoł. odbędzie się w sali „Tarbutu“ (Zielona 17) Seminarjum. Wstęp wolny.

Ze sportu

MAKKABI I. — CRACOVIA. Zapowiedziane na niedzielę, dnia 29 bm. zawody o mistrzostwo klasy A między Makkabi I. a Cracovią I. budzą wielką sensację. Zawody rozpoczynają się o godz. 4. (czwartej) popołudniu. Poprzedzi spotkanie Cracovii III. z Hakoachem.

ŻKS „HAKOAH“ rozegra w niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 3.45 popoł. zawody o mistrz. z KS „Łobzowianka“ na boisku Łobzowianki. Druga drużyna rozegra w tym samym dniu o godz. 2.30 popoł. na boisku „Cracovii“ zawody towarz. z Cracovią III., jako przedmatch przed zawodami „Cracovia“—„Makkabi“ o mistrz. kl. A.

ŻKS MAKKABI — sekcja lekko-atletyczna — urządza w niedzielę dnia 29 bm. o godz. 9 rano zawody lekko-atletyczne dla młodzieży żydowskiej nie stowarzyszonej w Krak. Okr. Zw. Lek.-Atl. z następującym programem: biegi na 100, 800 i 3000 m, skoki w dal i wzwyż, rzut kulą. Wpisy do zawodów przyjmuje się do godz. 8.30 przed zawodami. Zwracamy się do wszystkich miłośników lekkiej atletyki o jaknajliczniejsze zgłoszenia.

— **BNEJ SJON**, Zielona 17, I. p. of. Dziś w sobotę wygłosi p. Inż. Ch. Löwenstein referat n. t. Przed XV. kongresem. Początek o godz. 3 pop. punkt. Goście mile widziani.

—o—

ZWIĄZEK MŁODZIEŻY SJOŃSKIEJ „MENORAH“. Dziś w sobotę o godz. 3-ciej popoł. punkt. we własnym lokalu plenarne Zebranie członków: tow. U. Blecher referuje nt. „Nasz program“. Po referacie dyskusja i wybory do tymcz. Hanhagi. Obecność wszystkich konieczna.

—o—

ZWIĄZEK ZAWODOWY TECHNIKÓW DENTYSTYCZNYCH zawiadamia swoich członków, iż w związku z ustawą dentystyczna przeprowadza rejestrację dnia 30 oraz 31 bm. przy ul. Dunajewskiego 5, III. p. ofic. od godz. 7—9 wszystkich techn. dent. niesamodzielnych, na terenie województwa krakowskiego. Dodatkowe zgłoszenia są wykluczone.

Co zawiera nota rządu brytyjskiego do sowietów?

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Londyn, 27 5. (L) Chamberlain wręczył dziś przedstawicielowi sowieckiemu w Londynie Rosenholzowi notę rządu Jego Królewskiej Mości, która powołuje się na rezultat rewizji w Arcosie stwierdzając, że personal sowieckich przedsiębiorstw handlowych w Londynie prowadził akcję szpiegowską i wywrotową. Nota zaznacza dalej, że rząd brytyjski nie może nadal tolerować tego rodzaju propagandy a w dalszej konsekwencji nie może utrzymywać stosunków dyplomatycznych z państwem, którego przedstawiciele propagandę taką prowadzą. Z tych względów rząd Jego Królewskiej Mości uważa się za zwolniony od obowiązku wypełnienia umowy handlowej, zawartej z rządem sowieckim i wzywa przedstawicieli sowieckich do opuszczenia obszaru imperjum brytyjskiego w ciągu dni 10. Zarazem rząd brytyjski prosi o ułatwienie przedstawicielom brytyjskim w Moskwie i Władywostoku szybkiego opuszczenia terytorjum sowieckiego.

Baldwin o zerwaniu z sowietami

Londyn, 27 5. (L) W mowie wygłoszonej tutaj oświadczył Baldwin, iż nadszedł czas, ażeby położono kres mięszaniu się obcych czynników w wewnętrzne sprawy angielskie. Czyniła to dotąd stale Moskwa, utrzymując cały sztab agentów i szpiegów. Zerwanie stosunków dyplomatycznych z sowietami uwolni Anglję od niepożądanych gości.

Kanada — sowiety

Ottawa, 27 5. PAT. Guerus, tutejszy przedstawiciel handlowy Sowietów oświadczył, iż oczekuje instrukcji z Moskwy co do stanowiska jakie ma zająć wobec Kanady, w następstwie zerwania przez nią stosunków z Rosją. Guerus zwrócił się do prezesa rady ministrów z prośbą o powstrzymanie się tymczasowe z wykonaniem decyzji w sprawie zerwania stosunków z Rosją w celu dania rządowi sowieckiemu możności zbadania oskarżenia rządu angielskiego.

Poselstwo niemieckie w Londynie obejmuje ochronę spraw obywateli sowieckich

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin, 27 5. (T) Biuro Wolfa donosi, że dziś zjawił się w ministerstwie spraw zagr. Rzeszy ambasador Związku Republik Sowieckich w Berlinie p. Krestyński, który wobec zerwania stosunków dyplomatycznych angielsko-sowieckich, wyraził życzenie, ażeby poselstwo niemieckie w Londynie objęło ochronę interesów obywateli sowieckich na obszarze Anglji.

Propozycja Krestinskiego została przez Rząd Rzeszy przyjęta.

Pogłoski o bliskiem rozwiązaniu parlamentu francuskiego

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż, 27 5. (D) Jedno z pism tutejszych notuje pogłoskę, jakoby w najbliższym czasie miało nastąpić rozwiązanie parlamentu. Pogłoska ta szczególnie lansowana jest w kołach prawicowych. Lewica natomiast nie bierze pogłosek tych na serjo. W związku z tem jednak oświadczył dziś Leon Blum, że socjaliści nie mieliby nic przeciwko rozwiązaniu parlamentu.

Katastrofalne zderzenie na morzu

Największy okręt amerykański zniszczony.

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Nowy Jork, 27 5. (D) Amerykański okręt „Maloto“ linji Matsen, który wyjechał w podróż próbną, najechał na wysokości Nowej Anglji na Oceanie Atlantyckim norweski statek ładunkowy „Jacob Christensen“. Przyczyną zderzenia się, była niezmiernie gęsta mgła. — Oręt amerykański wysyła rozpaczliwe wołania o pomoc zapomocą radia. Wedle wiadomości, które skąpo napływają, woda przykryła już oddział z maszynami na wysokość czterech stóp. Na okręcie niema pasażerów, natomiast 310 ludzi załogi. Okręt „Mauretania“, „President Roovewelt“ i inne pospieszyły na pomoc, ale przed północą nie będą mogły dojechać. „Macolo“ był największym i najszybszym okrętem, zbudowanym kiedykolwiek w Ameryce i miał być oddany do służby między Ameryką a wyspami Hawajskiemi.

Według ostatnich wiadomości obydwie kotłownie i oddziały z maszynami „Macola“ znajdują się pod wodą, tak, że okręt nie może się poruszać.

RZECZY CIEKAWE.

Charlie Chaplin i „Vamps“

Z Charlie Chaplinem nie jest tak źle. Bojkot towarzyski ustał. Wielki artysta może w Stanach Zjednoczonych dalej grać, a nie musi wcale uciekać z Ameryki. Prawdą jest, że musiał zapłacić miljon dolarów tytułem zaległych podatków, ale człowiekowi, który taką sumkę zapłacić może, nie powodzi się tak źle. Z początku żona jego, Lita, miała wszystkie sympatje po swojej stronie, a Charlie uchodził za strasznego uwodziciela, za Casanovę naszych czasów. Teraz nastąpiła zmiana w opinji publicznej, albowiem Ameryka darzy dalej Chaplina wielką swoją sympatją. Ameryka ma już dość „Vampsu“. Słowo to pochodzi od wampira, a oznacza ów rodzaj kobiecości, w bezczelny sposób wyzyskujący mężczyznę, spekulacje na galanterję wobec płci tzw. słabszej. Pani Lita mocno przeholowała i poważnie sobie tem zaszkodziła.

Donieśliśmy swego czasu o procesie, jaki Charlie Chaplin miał z niejakim p. Loebem, który zarzucił mu plagjat i tytułem odszkodowania zażądał 50.000 dolarów. Otóż proces ten ów Loeb przegrał z kretesem, albowiem sąd stanął na stanowisku, że Charlie Chaplin jest zbyt wielkim artystą, by okradać jakiegoś Loeba.

Nowy środek przeciwko cukrzycy

Berlin, 27 5. PAT. Prof. Noorden donosi, że doświadczenia kliniczne z nowym środkiem przeciw cukrzycy zostały pomyślnie ukończone. Nowy środek został nazwany przez wynalazcę „gluchorment“. W lżejszych wypadkach wystarcza nowy środek do usunięcia objawów choroby. W wypadkach bardzo ciężkich nie może nowy środek zastąpić insuliny.

Przedstawiciele amerykańskiego konsorcjum przybyli do Warszawy

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27 5. (Sin.) Dziś późnym wieczorem przybył z Paryża do Warszawy dyr. depart. w min. skarbu p. Barański w towarzystwie przedstawicieli konsorcjum finansistów amerykańskich w osobach pp. Denisa i Dulsca. Obaj delegaci konsorcjum rozpoczną dziś jeszcze pertraktacje w sprawie finalizacji kontraktu pożyczkowego, którego podpisanie nastąpi jak już donosiłem, w połowie przyszłego tygodnia.

Poczta nie przyjmuje rozmyślnie zniszczonych banknotów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27 5. Sin. Ministerstwo poczt i telegrafów podaje do wiadomości, że urzędy pocztowe nie będą przyjmowały przy wpłatach banknotów umyślnie zniszczonych, rozciętych, podpisanych lub zaopatrzonych liczbą, nadpalonych i zapisanych. Banknoty te należy zwracać do oddziału Banku Polskiego.

Nowelizacja ustawy bankowej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27 5. (Sin,) W wyniku rewizji, przeprowadzonych w całym szeregu instytucyj bankowych, ministerstwo skarbu przygotowuje rozporządzenie w sprawie nowelizacji ustawy bankowej z r. 1924. Nowe rozporządzenie przewiduje kilka drobnych zmian w ustawie.

Sprawa ukraińskich posłów przed sądem apelacyjnym

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 5. (Sin.) Dziś rozpoczyna się przed sądem głośna sprawa posłów ukraińskich Wasyńczuka, Czuczmaja i Kozickiego, oskarżonych o działalność antypaństwową. — Sprawa rozpatrywana jest przez wileński sąd apelacyjny pod kierownictwem wiceprezesa wydziału karnego p. Bochwicza. Oskarża podprokurator Wyszyński.

Ułaskawienie sprawców zamachu kolejowego pod Leiferde

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin, 27 5, (T) Pruskie ministerstwo sprawiedliwości postanowiło przychylić się do prośby o ułaskawienie skazanych na śmierć sprawców zamachu kolejowego pod Leiferde. Odpowiedni wniosek przedłożony będzie prezydentowi republiki w tym sensie, ażeby kara śmierci zamieniona została na dożywotnie więzienie.

Zgon b. ministra wojny w Niemczech

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin, 27 5. (T) Dziś zmarł b. minister wojny generał von Stein, przeżywszy lat 73.

Na froncie chińskim

Ofenzywa wojsk północnych

Pekin. 27. 5. PAT. Główna kwatera donosi: Wojska północne rozpoczęły w Honan ofensywę. Liczba wojsk północnych wynosi 100.000, zaś wojsk nacjonalistycznych 70.000.

Klęska nacjonalistów

Szanghaj, 27 5. PAT. W ostatniej chwili donoszą drogą radjo-telegraficzną z Hankau, że nacjonaliści ponieśli poważną klęskę. Ogromna armja ma być doszczętnie zniszczona.

ULGOWY ABONAMENT „NOWEGO DZIENNIKA“

Dla wszystkich naszych Szan. Abonentów wprowadzamy w czasie **od dnia 15-go maja do dnia 30 września b. r.** ulgowy letni abonament, udzielając

50 proc. z ceny prenumeraty

Każdy prenumerator może zamówić **drugi** abonament dla swej rodziny wyjeżdżającej na letnisko.

Ulgowy abonament kosztuje w naszej administracji Zł 2·80 plus koszta przesyłki Zł 1·— razem Zł 3·80 miesięcznie.

GOSPODYNIE!

WBŁĄD WPROWADZIĆ

chcą Was naśladownictwami, które usiłuje się podsunąć zamiast prawdziwej Kathreinera kawy słodowej Kneippa, chcąc nimi złudzić P. T. Publiczność!

Zwracamy uwagę, że przeciw temu postępowaniu na zasadzie ustawy o nieuczciwej konkurencji, wystąpimy na drodze sądowej!

Przestrzegamy dlatego P. T. kupującej Publiczności zamiast prawdziwej Kathreinera kawy słodowej Kneippa zaofiarować coś innego.

Prawdziwa Kathreinera kawa słodowa Kneippa zawsze zaopatrzoną jest tą podobizną ks. Kneippa



i jego podpisem *Seb. Kneipp*

PAN!

Gdy zamierza zakupić **najpewniejsze i najlepsze** na całym świecie prezerwatywy, powinien **niezwłocznie** zażądać 4 wzory wraz zajm. cennikiem za **Zł 1·60** w znaczkach. Tuzin Zł 4, 6, 9 i 12 wysyłka poczt. **zupełnie** dyskretnie.

Perfumerja S. FEDER
Lwów
Sykstuska 7 (dom własny)



Piegi

usuwa pewnie szybko tylko Exphelidin. Wypróbowany od 20 l. Świetne uznanie. Doza 8 zł.

Dr. Caspary i Ska. Gdańsk

„DYWAN“

Tkalnia dywanów i kilimów
KRAKÓW-PODGÓRZE
ŚW. KINGI 9 linja tram. 3
poleca
DYWANY i KILIMY
bezkonkurencyjnie tanio.
Klinika dla naprawy dywanów perskich i kilimów.

DROBNE OGŁOSZENIA

DYWANY, chodniki, narzuty na otomany, kapy, portjery, linoleum i ceraty poleca w wielkim wyborze: A. Nussbaum, Kraków, Dietla 45.

MALOWANIA wypukłem złotem, Ombre, batiku uczę nawet nie umiejących rysować z prowincji w jednym dniu. Przyjmuję wszelkie prace w zakresie malowania: Sebastjana 15, I. piętro front.

BEZ ODSTĘPNEGO sprzedam dobrze prosperujący interes w śródmieściu. Wiadomość: Długa 70, sklep.

MICIEK WOJCIECH, ur. 1901 r. w Cmolesie, pow. Kolbuszowa, unieważnia tymczasowe zaświadczenie z 36 pułku w Warszawie.

POSZUKUJĘ zdolnego inkasenta za kaucją lub agenta do sklepu bławatnego na raty. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „R.“.

EKSPEDJENTKI z działu bławatnego poszukuje się. Zgłoszenia pod „Bławatny“ do Biura Stattera, Rynek 8.

RUTYNOWANA buchalterka-bilansistka i korespondentka niem.-polska, poszukuje zajęcia popołudn. Zgłoszenia pod „Samodzielna A“ do Adm. „N. Dz.“.

KAWIARNIA I RESTAURACJA „CITY“ Kraków, ulica Gertrudy 28, (wejście od plant) wydaje z dniem dzisiejszym obiady: Menu z czterech dań Zł. 1.80, jak również kolacje po bardzo przystępnych cenach. Kuchnia ściśle rytualna, prowadzona przez rutynowanego i długoletniego fachowca. Potrawy codziennie świeże i bardzo smaczne na czystym gęsim i kurzym smalcu. Na żądanie wydaje objady do domów.

POSZUKUJE SIĘ rutynowanego buchaltera samodzielnego, korespondenta polsko-niemieckiego od zaraz. Zgłoszenia pod „Samodzielny“ do Adm. „N. Dz.“

NAUKA języka angielskiego. Metoda, gwarantująca opanowanie języka w krótkim czasie. Lekcje indywidualne i zbiorowe. Ceny przystępne. Kursa Naukowe „WIEDZA“, Kraków, Studencka 14, I. piętro.

MASZYNKI do lodów, **PRYMUSY** szwedzkie, **LEŻAKI I KRZESEŁKA** poleca najtaniej: Henryk Kornhäser, Kraków, Krakowska 4.

FIRANKI od najtańszych do najwykwintniejszych, — **story od 15 zł. — kapy od 35 zł. — trzyczęściowe od 20 zł. —** poleca wytwórnia firanek, Podgórze, ul. Traugutta 15, II. piętro.
Wykonuje się również haftem ręcznym i maszynowym z powierzonych materjałów.

DYWANY, ceraty, linoleum, chodniki, kapy na łóżka, firanki, płachty i płótna nieprzemakalne, artykuły gumowe, przybory podróżne i tapicerskie poleca najtaniej hurtownie i częściowo P. Müntz, Kraków, ul. Bożego Ciała 19. Filja: Rynek gł. 5 (róg Siennej). Dla P. T. Urzędów, hoteli i pensjonatów specjalny rabat.

GRAMOFONY i patefony zagraniczne tanio i na dogodnych warunkach: Kraków, Szpitalna 4, w podwórzu.

ZA 2 POKOJE na biuro pożyczę 1.000 dolarów na hipotekę. Zapłacę czynsz. Zgłoszenia pod „1.000“ do Biura Stattera, Rynek 8.

DYWANY, linoleum, ceraty, narzuty, kapy, portjery, drelichy na story, markizy, chodniki kokosowe dla pensjonatów: Halpern, Kraków, Poselska 18.



KUP



Wytworną zaprawę do podłogi

Znane z dobroci
z podwójnie pasteryzowanej śmietanki
MASŁO DESEROWE
Z RYBNEJ
do nabycia w firmie:
WOJCIECH OLSZOWSKI
KRAKÓW, MAŁY RYNEK



JAŚNIEJ SŁOŃCA

NAJLEPSZA ZAPRAWA DO PODŁÓG
ODŚWIEŻA ZNISZCZONE POSADZKI, LINOLEUM I FARBUJE MOMENTALNIE BIAŁE PODŁOGI NA MAHOŃ LUB ORZECH CIEMNY

Fabryka „Mary“, Warszawa, Zajączkowska 9.

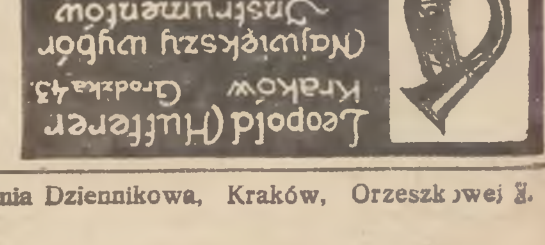
SZWEDZKI - KULLER

aparat dwuręczny, masywny, długości 47 cm z najlepszej gumy do samomasażu całego ciała. — Odmładza ciało, uszczupla bez specjalnej dyety. **Cena reklamowa Zł. 27·—**

Wysyła za zaliczeniem pocztowem
D/H LABOR, Bydgoszcz, Gdańska 131
Żądajcie bezpłatnych prospektów

KONSERWACJA DACHÓW

wszelkiego rodzaju **kalkuluje się najtaniej** przy
„SMOŁOLEUM“ i kicie **„JAGO“**
Biuro Inż. Apolinary Birszenk i Sp.
Kraków, ul. Basztowa L. 17, II. p. — Tel. Nr. 340.



Siwe włosy odzyskują naturalny kolor i połysk przez stosowanie środka „Restaurin“, przywracającego poprzedni ich wygląd. — Cena Zł. 8·— Działa również, jako wybitny środek do pielęgnowania włosów
Dr. Caspary & Co., Gdańsk.

Redaktor naczelny: Dr. W. Berkelhammer. — Red. odpow. Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7.